



27 lutego

Uczmy się żyć z większą prostotą i skromniej

Drodzy bracia i siostry!

W dzisiejszej liturgii ponownie słyszymy jedno z najbardziej ujmujących słów Pisma Świętego. Przekazał nam je Duch Święty za pośrednictwem tak zwanego «Deutero-Izajasza», który aby pocieszyć Jeruzolimę, nękaną przez nieszczęścia, tak oto się wypowiada: «Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie» (Iz 49, 15). To wezwanie do ufności w doskonałą miłość Boga jest zestawione z równie wymownym fragmentem Ewangelii Mateusza, w której Jezus zachęca swych uczniów do zaufania opatrzności Ojca niebieskiego, który karmi ptaki podniebne i przyodziewa lilie polne oraz zna wszystkie nasze potrzeby (por. 6, 25-34). Takie oto słowa wypowiada Nauczyciel: «Nie martwcie się zatem i nie mówcie: co będziemy jedli? co będziemy pili? czym będziemy się przyodziewali? Bo o to wszystko poganizm zabiegają. Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie» (6, 31-32).

W obliczu sytuacji tak wielu osób, bliskich i dalekich, żyjących w biedzie, te słowa Jezusa mogłyby się wydawać mało realistyczne, jeśli nie wymijające. W rzeczywistości Pan chce wyraźnie dać do zrozumienia, że nie można służyć dwóm panom: Bogu i bogactwu. Ten, kto wierzy w Boga, Ojca pełnego miłości do swoich dzieci, stawia na pierwszym miejscu dążenie do Jego królestwa, do realizacji Jego woli. To zaś jest dokładnie przeciwieństwem fatalizmu czy naiwnego irenizmu. Wiara w Opatrzność nie zwalnia bowiem od żmudnej walki o godne życie, ale uwalnia od zabiegania o rzeczy i lęków o dzień jutrzejszy. Jest oczywiste, że to nauczanie Jezusa, choć pozostaje zawsze prawdziwe i dotyczy wszystkich, jest realizowane w praktyce na różne sposoby, zgodnie z różnymi rodzajami powołań: brat franciszkanin będzie mógł je wypełniać w duchu większego radykalizmu, podczas gdy ojciec rodziny musi pamiętać o swoich obowiązkach względem żony i dzieci. W każdym przypadku chrześcijanin wyróżnia się jednak bezwzględny zaufaniem do Ojca niebieskiego, jak ufali Jezus. To właśnie związek z Bogiem Ojcem nadaje sens całemu życiu Chrystusa, Jego słowom, Jego zbawczym czynom, aż po Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Jezus pokazał nam, co znaczy żyć mocno stąpając po ziemi, z wrażliwością na konkretne sytuacje bliźniego, a zarazem z sercem zwróconym zawsze ku niebu, zanurzonym w miłosierdziu Bożym.

Drodzy przyjaciele, w świetle Słowa Bożego z tej niedzieli zachęcam was do wzywania Maryi Panny, obdarzonej tytułem Matki Opatrzności Bożej. Powierzajmy Jej nasze życie, wędrówkę Kościoła, wydarzenia historii. Wzywajmy Jej wstawiennictwa szczególnie po to, abyśmy nauczyli się wszyscy żyć z większą prostotą i skromniej, zachowując codzienną pracowitość i szacunek dla świata stworzonego, który Bóg nam powierzył, abyśmy go strzegli.

po polsku:

Serdeczne pozdrowienie kieruję do Polaków. Liturgia dzisiejszej niedzieli wzywa nas, abyśmy ufali Bożej Opatrzności i zawierzyli jej wszystkie nasze troski, kłopoty i niepokoje o przyszłość. «Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a (...) wszystko będzie wam dodane» – mówi Chrystus (Mt 6, 33). Niech nie gaśnie w nas ta ufność i niech budzi gotowość do pomocy tym, którzy ją tracą na skutek trudnych doświadczeń życiowych. Niech Bóg wam błogosławi.

ARTYKUŁY

Wartości składające się na tożsamość Europy

Wywiad z kard. Péterem Erdő, przewodniczącym Rady Konferencji Episkopatów Europy

VIKTÓRIA SOMOGYI

Do Rady Konferencji Episkopatów Europy (CCEE) należą obecnie istniejące na kontynencie 33 konferencje episkopatu, do zasiadania w niej mają prawo ich przewodniczący, a oprócz nich członkami Rady są arcybiskupi Luksemburga i Księstwa Monako oraz biskup Kiszyniowa w Mołdawii. Przewodniczącym CCEE jest arcybiskup Ostrzyhomia-Budapesztu kard. Péter Erdő, któremu zadaliśmy kilka pytań na temat działalności tej instytucji.

Jakie zadania stawia sobie CCEE?

Należy do nich wszystko, co dotyczy życia duszpasterskiego Kościoła, a więc wszystko to, czym zajmują się konferencje episkopatu. CCEE nie jest organem decyzyjnym, ma charakter doradczy i organizuje wzajemną pomoc. Mamy program i metodę działania, co roku organizujemy sesję plenarną, której główny temat nawiązuje do prac przeprowadzonych w poprzednim roku. Przeprowadzamy kontynentalne badania dotyczące takich zagadnień, jak nauczanie religii, wolność religijna, sytuacja Kościoła w różnych krajach lub, jak w tym roku, sytuacja demograficzna, będąca kwestią bardzo złożoną. Są też różne komisje, składające

się na ogół z osób odpowiedzialnych w poszczególnych konferencjach episkopatu za określone dziedziny (szkołę, uniwersytety, nauczanie, powołania kapłańskie). Komisja *Caritas in veritate* zajmuje się sprawami związanymi ze sprawiedliwością i pokojem, migracjami i środowiskiem, które są ze sobą ściśle powiązane. Są też komisje, które raz do roku bądź co dwa lata organizują swoje sympozja i realizują programy, zgodnie z planem ustalonym z naszym zgromadzeniem plenarnym. Przewodnimy współpracę instytucjonalną z innymi organizacjami, zwłaszcza z Sympozjum Konferencji Episkopatów Afryki i Madagaskaru; co roku odbywa się spotkanie, raz w Europie, a raz w Afryce, poświęcone określonemu tematowi. Utrzymujemy kontakty ekumeniczne z Konferencją Kościołów Europejskich, organizacją gromadzącą wszystkie Kościoły i niekatolickie wspólnoty chrześcijańskie Europy. Jest też forum katolicko-prawosławne, które regularnie urządza zebrania na tematy dotyczące kwestii nie tyle dogmatycznych, co etycznych i społecznych; inicjatywa ta okazuje się bardzo użyteczna w odniesieniu do różnych aspektów codziennego życia. Utrzymujemy stałe kontakty z Komisją Episkopatów Wspólnoty Europejskiej, której

powołaniem jest rozwijanie stosunków z instytucjami Unii Europejskiej; za pośrednictwem naszego sekretariatu informuje ona o tym, co dzieje się w poszczególnych strukturach UE, a niekiedy pomaga w ustaleniu wspólnego stanowiska katolików w odniesieniu do poruszanych kwestii. Jeśli chodzi o Radę Europy w Strasburgu, to właśnie nasza organizacja utrzymuje z nią kontakty za pomocą przedstawicielstwa Stolicy Apostolskiej, ponieważ Rada Europy obejmuje bardziej rozległe terytorium niż Unia Europejska. Dlatego w zebraniach uczestniczą również Rosja, Turcja i inne państwa członkowskie; trzeba zatem współpracować z przywódcami tych państw, gdy konieczne jest zajęcie stanowiska w kwestiach istotnych z punktu widzenia nauczania Kościoła.

Na zgromadzeniu plenarnym CCEE, które odbywało się od 30 września do 3 października 2010 r. w Zagrzebiu, głównymi tematami debaty były demografia i rodzina w Europie. W jaki sposób Kościół może pobudzać do dyskusji, prowadzącej do znalezienia odpowiedniego rozwiązania tego coraz bardziej niepokojącego problemu współczesnego społeczeństwa?

Względnie zrównoważony bilans demograficzny naszego kon-

tyntentu bierze się z tego, że imigracja prawie trzykrotnie przewyższa liczbę urodzeń. Oznacza to, że Europa nie jest dziś w stanie zapewnić sobie pozytywnego bilansu demograficznego w sposób naturalny. Fakt ten ma różne następstwa, takie jak wzrost liczby mniejszości religijnych, językowych, etnicznych, a także imigrantów, którzy niekiedy stwarzają problemy duszpasterskie jako katolicy lub jako chrześcijanie niekatolicy, domagając się specjalnej opieki duszpasterskiej bądź możliwości korzystania z naszych struktur. Zresztą osoby wychowane w innych kulturach, które wyznają inną religię, muszą mieć możliwość nie tylko pokojowego, ale konstruktywnego współżycia z ludnością tego kontynentu. W tej dziedzinie Kościół kieruje się dwiema podstawowymi wartościami: pierwszą jest wolność religijna, zakorzeniona w godności osoby, jak naucza Sobór Watykański II. Oznacza to, że również mniejszości i imigranci mają swoją godność i należy się im poszanowanie ich wolności religijnej. Drugą wartością jest tożsamość historyczna, kulturowa i religijna narodów europejskich. Ten aspekt jest coraz bardziej brany pod uwagę również przez rządy europejskie. Trzeba jednak znaleźć formy prawne, które będą wyrażały, z jednej strony, uznanie tych wszystkich wartości, a z drugiej, bezwarunkowe poszanowanie osobowej godności wszystkich. Wydaje się, że to, co przedtem nazywano wielokulturowością, było zwykłą kategorią polityczną. Również odrzucanie wielokulturowości jest, jak się wydaje, kwestią bardziej polityczną niż teologiczną. Musimy patrzeć na człowieka oczami wiary, a więc z szacunkiem dla jego godności. Również wspólnoty tworzące naród, kultury narodowe są w oczach Stwórcy cenne. Jeśli cenimy sobie różne gatunki zwierząt, roślin, tym bardziej musimy szanować to cudowne stworzenie, jakim jest społeczeństwo, kultura, ludzki język.



Katedra w Akwizgranie

W Europie musimy bronić tych wartości. Jeśli chodzi o sytuację imigrantów, którzy już mieszkają w jakimś kraju lub przybywają w tym momencie, zdecydowanie zabiegamy o uznanie ich godności. Jednocześnie uznajemy suwerenność państw i wartość systemów prawnych poszczególnych krajów. Europa jest atrakcyjna dla imigrantów z innych kontynentów, ponieważ dysponuje narzędziami gwarantującymi ochronę prawną jednostek i porządku społecznego, które niestety nie są zagwarantowane w pewnych regionach, takich jak te, gdzie dochodzi do gwałtownych walk politycznych (terroryzm, wojny domowe) bądź gdzie panuje skrajne ubóstwo, korupcja, chaos. Musimy zatem doceniać poszanowanie prawa i porządek, które są gwarantowane przez społeczeństwa europejskie.

Jednym z ważnych zadań CCEE jest utrzymywanie relacji ekumenicznych. Istnieje na przykład konkretna współpraca z Kościołami prawosławnymi w kwestii rodziny.

Dwa lata temu w Trydencie odbyło się wspólne forum, a wystąpienia i deklaracja końcowa poświęcone rodzinie zostały opublikowane w formie książki. Wartości związane z rodziną, których

broni Kościół katolicki, pokrywają się z wartościami uznawanymi przez prawosławie. Wspólnym zadaniem jest zatem zabieganie o to, by zostały one uznane przez prawodawstwa krajowe, bądź umacnianie ich za pośrednictwem działalności społecznej różnych Kościołów. W wielu państwach, w tym również w krajach bałtyckich istnieją różne formy współpracy katolików i prawosławnych, trzeba podkreślić także zbieżność stanowisk w bardzo aktualnych sprawach, takich jak prawo do sprzeciwu sumienia lekarzy i pielęgniarek w przypadku zabiegów sprzecznych z godnością życia ludzkiego (kwestia ta była omawiana ostatnio przez Radę Europy).

Czy możliwe jest zorganizowanie w inicjatywę CCEE europejskiej manifestacji prorodziny, która odbywałaby się równocześnie w każdym kraju?

Rada Konferencji Episkopatów Europy nie zajmuje się organizowaniem manifestacji publicznych. Wielkie manifestacje, w których uczestniczyli przede wszystkim katolicy, odbyły się na przykład w Hiszpanii, a ich celem była obrona zagrożonych wartości chrześcijańskich. Naszym zadaniem jest przekazywanie światu w sposób

autentyczny nauki społecznej Kościoła i dawanie świadectwa.

W uprzemysłowionym świecie próbują się rozwiązać, przynajmniej częściowo, problem demograficzny, ułatwiając imigrację, co – jak się wydaje – stanowi rozwiązanie doraźne. Jednakże, przynajmniej w Europie, powoduje to napięcia między mieszkańcami poszczególnych krajów i imigrantami, zwłaszcza niechrześcijańskimi. Jak Eminencja widzi przyszłość Europy pod tym względem?

Nie jestem prorokiem. Z pewnością stanowisko wielu krajów zachodniej Europy charakteryzują dwie tendencje. Z jednej strony, chcą i potrzebują imigrantów, ponieważ mniej kosztuje przyjmowanie dorosłej siły roboczej niż kształcenie i formacja w Europie młodzi, która tu przychodzi na świat. Jest to rachunek czysto ekonomiczny, finansowy, w którym nie bierze się pod uwagę godności ludzkiej. W tym sposobie myślenia traktuje się człowieka jak narzędzie, nie jak cel. Z drugiej strony, pewne siły polityczne krajów zachodnich hamują imigrację, odmawiają przyjęcia nowo przybyłych, ponieważ albo nie udaje się im zintegrować ze społeczeństwem, albo chcą dalej żyć w sposób, który – w opinii kraju przyjmującego – przysparza problemów mieszkańcom. W tym kontekście zajęliśmy się problemem Romów, szczególnie w krajach Unii Europejskiej. Nie mówię o imigrantach pochodzących spoza Unii Europejskiej, ale z krajów unijnych: na przykład w Bułgarii, Rumunii na Węgrzech i Słowacji bardzo liczni są Cyganie lub Romowie, którzy często starają się wyjechać do krajów zachodnich, do Kanady, Francji, Skandynawii, Niemiec itd. Również w tym przypadku konieczne jest zrozumienie problemu. Na Zachodzie społeczeństwo widzi problem, ale nie wszyscy widzą przyczyny tej imigracji bądź wewnętrznej migracji w Unii Europejskiej. Trzeba przypomnieć, że w wymienionych wcześniej kra-

jach, będących nowymi członkami Unii Europejskiej, do końca okresu socjalizmu wszyscy mieli pracę, niezbyt dobrą płatną, może nawet ekonomicznie nieuzasadnioną, ale ją mieli, i świat pracy był środowiskiem integracji społecznej również dla grup osób, o których mowa. Po upadku systemu przemysł budowlany, który zatrudniał tę liczną siłę roboczą, został sprywatyzowany. Wiele przedsiębiorstw zostało zamkniętych, inne poddano modernizacji, a nowe technologie spowodowały, że już nie potrzeba takiej liczby robotników. Z tego powodu masy ludzi zostały bez pracy, i sytuacja ta trwa już od pokolenia. Te osoby nie prowadzą wędrownego trybu życia w żadnym z wymienionych krajów. Mają stałe miejsce zamieszkania, choć problemów nie brakuje. Możemy zatem wskazać z całą pewnością, gdzie mieszkają, ile ich jest, jaki jest ich średni wiek, jakie mają wykształcenie bądź nie, zważywszy że większość nie ma żadnych kwalifikacji. Trzeba brać pod uwagę również tę okoliczność. Gdy się rozmawia z biskupami z tych krajów wschodniej Europy, nabiera się przekonania, że nawet w zamian za bardzo niską płacę,

na przykład 1,80 euro za godzinę, wszyscy zostają u siebie. Nie są to bowiem osoby, które nie chcą pracować. Każdy na tym świecie chce zostać tam, gdzie się urodził, i chce żyć w sposób godny, chce móc pracować i zarabiać na swoje utrzymanie. Odnosi się to także do tych ludów. Tak więc bardziej konkretna współpraca i pomoc w tworzeniu miejsc pracy w tych regionach Europy Wschodniej mogłaby przyczynić się do złagodzenia napięć społecznych w niektórych krajach zachodnich. Kwestię tę na podstawie posiadanych przez nas danych możemy przynajmniej przedstawić, uczestnicząc w organizowaniu sympozjów i zapraszając instytucje Unii Europejskiej do udziału w spotkaniach tematycznych, poświęconych temu poważnemu problemowi.

Jeśli mówimy o imigracji, to CCEE nawiązało stosunki z biskupami afrykańskimi. W jakich głównie dziedzinach rozwija się ta współpraca?

W Afryce nawet biskupi mają ciężkie życie. Wielu z nich nie jest w stanie opłacić kosztów podróży na doroczne spotkania. Musimy szukać sposobów wspie-



rania ich finansowo, aby ci nasi współbracia mieli środki potrzebne do utrzymywania regularnych kontaktów ze światem zewnętrznym. Istnieje oczywiście imigracja afrykańska, często nielegalna, spowodowana koniecznością bądź pod presją niepewnej sytuacji politycznej czy prześladowań. Wielu katolików migruje z Afryki w kierunku Zatoki Arabskiej bądź do Europy. Ważne jest, by na naszym kontynencie nie zmuszać tych osób do jak najszybszego integrowania się z miejscowymi parafiami, lecz pozwolić, by towarzyszył im kapłan z ojczystego kraju, ponieważ w ich krajach styl życia religijnego jest oczywiście inny. Otoczenie ich opieką przez Kościół, z którego się wywodzą, może im pomóc także w zachowaniu własnej tożsamości, sprzyja wzajemnej pomocy imigrantów, a także w zacieśnianiu coraz lepszych więzów z Kościołem lokalnym w kraju, do którego przybywają. Myślę, że ta opieka duszpasterska może się przyczynić do dobrej integracji tych osób ze społeczeństwami europejskimi, bez przymusowej asymilacji.

W tej optyce coraz bardziej decydujące stają się stosunki między państwem i Kościołem. Ten właśnie temat omawiany był na forum katolicko-prawosławnym, które odbyło się na Rodos w październiku 2010 r. Biorąc pod uwagę różne wyzwania, stawiane przez sekularyzację i kulturę niekiedy antychrześcijańską, jakie są główne punkty tych stosunków, mające istotne znaczenie dla przyszłości?

Z jednej strony, wolność religijna i obrona godności ludzkiej, z drugiej – uznanie tożsamości kulturowej narodów, co bardzo często dotyczy także tradycji religijnych. Poza tym jesteśmy wszyscy przekonani, że Kościoły muszą mieć możliwość uczestniczenia w edukacji młodych pokoleń zgodnie z wolą rodziców. Istnienie szkół prowadzonych przez Kościół bądź inne instytucje kulturalne i społeczne jest wyrazem na-

szego powołania, podobnie jak wolność zachowania tych instytucji należy do naszego życia, do naszej europejskiej tożsamości.

Na Rodos była poruszona także kwestia obrony krzyża w miejscach publicznych i, bardziej ogólnie, sprawa symboli religijnych.

Chociaż państwo w Europie na ogół nie ma charakteru wyznaniowego, to z pewnością umieszczanie symboli religijnych w miejscach publicznych nie narusza rozdziału między państwem i Kościołem, lecz jest ważnym przejawem tożsamości kulturowej ludów europejskich. Zarówno państwo, jak Kościół pracują dla ludzi. Ludzie zaś, zgodnie ze swoją kulturą, własnymi przekonaniami i tradycjami, mogą posługiwać się symbolami religijnymi, do których są przywiązani. Obraz urbanistyczny, typowy dla miast naszego kontynentu, na który składają się kościoły, posągi i wizerunki (na przykład kapliczki z wizerunkiem Maryi na fasadach domów, na ulicach Rzymu), należy do tożsamości i fizjonomii tych

miast, do tych narodów. Nikt nie ma wystarczającego powodu, by to wszystko usunąć. Myślę, że zdrowa współpraca z państwem w poprawny sposób oddzielnym od Kościoła – a zatem między państwem, które jak się mawia, cechuje pozytywna laickość, i Kościołem tradycyjnie obecnym w kraju – może również w przyszłości być bardzo poprawna, korzystna dla dobrego samopoczucia fizycznego, psychicznego i duchowego całych społeczeństw.

Również Kościół prawosławny apeluje o obronę chrześcijańskich korzeni Europy. Czy są jeszcze możliwości interweniowania i w jakich dziedzinach, aby ten cel zrealizować w dzisiejszym kontekście ogólnym, w którym prawie na wszystko, co proponują Kościoły, patrzy się z uprzedzeniem i podejrzliwością?

Myślę, że obecność wiary chrześcijańskiej czy chrześcijańskie korzenie Europy nie są największym problemem społeczeństw europejskich. Przeciwnie, są problemy takie jak kryzys finansowy i inne rzeczy, które sta-

nowią właśnie dla świata świeckiego wyzwania o wiele silniejsze i bardziej radykalne. Obecność Kościołów nie jest absolutnie rzeczą negatywną, ale bogactwem, nawet z punktu widzenia porządku publicznego. Przekonanie moralne, szeroko rozpowszechnione, oparte na realistycznym obrazie istoty ludzkiej, świata, na zdolności człowieka do poznania rzeczywistości świata i kryteriów ludzkich zachowań, jest bogactwem, które może przyczynić się do stabilności społeczeństwa, chroniąc je przed anarchią i przestępczością. Dlatego jest rzeczą zrozumiałą, że w krajach byłego bloku komunistycznego liczni politycy popierają tradycyjne Kościoły, dostrzegając potrzebę odbudowania godności, tożsamości swojego społeczeństwa, by zapobiec upadkowi kulturowemu i będącemu jego następstwem brakowi wartości, co widać w zsekularyzowanych społeczeństwach pewnych krajów, w których po upadku komunizmu pozostała wielka pustka.

Czy zdaniem Eminencji w świecie zachodnim dzieje się podobnie?

W świecie zachodnim procesy te były bardziej organiczne, a więc nie dochodziło do gwałtownych «zwrotów», takich jak wprowadzenie komunizmu za pomocą dyktatury czy tak szybkie i wyraźne zmiany jak te, które nastąpiły u nas w latach 1989-1990, kiedy runął Mur, a z nim również bariery ideologiczne. Uświadomienie sobie naszych tradycyjnych wartości i wcześniejsza sekularyzacja były zatem procesami powolniejszymi i bardziej organicznymi, jednakże pewne analogiczne zjawiska występują także na Zachodzie.

Według statystyk praktykujących wiernych jest w Europie coraz mniej.

A kto to mówi? To nieprawda. Co to znaczy praktykować? Pewni socjologowie uznają za niepraktykujących tych katolików, którzy nie 52 razy (licząc tygodni w roku), ale tylko 30 razy uczestniczą



Matka Boża «Mater Ecclesiae», mozaika na fasadzie Pałacu Apostolskiego

po to właśnie, by pokazać ludziom, często obojętnym, czym jest nasza wiara i w jaki sposób może dać nowe światło i energię całemu społeczeństwu. Może ona także przyczynić się do humanizacji społeczności wielkich miast, które bardzo często są pozbawione osobowości, są zimne, brak im ludzkiego oblicza. Musimy zatem rozbudzić w sobie potrzebę i zdolność humanizowania otaczającego nas świata. Jezus Chrystus jest Odkupicielem całej ludzkości. Jego osoba jest drogą do prawdziwego szczęścia, do życia społecznego opartego na miłości.

Musimy bronić chrześcijańskich korzeni. Jak mamy zatem działać?

Na tysiąc sposobów: w środkach przekazu i za pomocą języków kultury, muzyki, tańca, widowisk, ale także wprost przez głoszenie kazań, nawet na ulicach, czemu nie? Trzeba pokazywać ludziom, że jesteśmy katolikami, muszą mówić, że Kościół jest obecny, ma coś do przekazania. Trzeba umacniać rodziny, parafie, również jako wspólnoty, jako miejsca spotkania i wzajemnej pomocy. Trzeba za szczególną wrażliwością traktować najuboższych, tych, którzy nie są objęci siecią opieki społecznej i nie mają już ani domu, ani pracy, ani punktu odniesienia we wspólnocie. Trzeba ich szukać i zaopiekować się nimi. Nie wystarczy utrzymywanie anonimowych systemów, których funkcjonowanie ma charakter wyłącznie ekonomiczny, ale trzeba patrzeć na osobę w sytuacji kryzysowej, osobę bezrobotną, bez dachu nad głową, chorą, starszą. Ten wysiłek ze strony Kościoła jest możliwy, ponieważ istnieje, dzięki Bogu, wiele osób angażujących się w wolontariat. W parafiach – bez organizacji posiadających osobowość prawną i bez struktur finansowanych przez państwo – istnieje gotowość do pomocy, której należy się uznanie i szacunek, i to właśnie jest tym promieniem nadziei, autentycznym świadectwem, że należymy do Chrystusa.



Jak powstała książka «Nie zwykła gazeta. 150 lat 'L'Osservatore Romano'»



ANTONIO ZANARDI LANDI*

Pomysł, by na 150-lecie «L'Osservatore Romano» wydać książkę, narodził się podczas rozmowy z dyrektorem tej gazety Giovannim Marią Vianem w związku ze zbliżającą się rocznicą założenia dziennika, która zbiega się z obchodami 150-lecia zjednoczenia Włoch.

Prawdą jest, że «L'Osservatore Romano» powstało po to, by przeciwstawić się zjednoczeniu Włoch i jego głównym twórcom. Jednakże fakt ten ani nas nie przestraszył, ani nie zniechęcił do projektu, który wydawał się nam bardzo obiecujący, także dlatego, że w ciągu półtora wieku istnienia dziennik zasadniczo zmienił charakter: początkowy sprzeciw wobec narodzin państwa narodowego ustąpił miejsca innej funkcji – z czasem stał się on ważnym i nowym głosem w świecie informacji w języku włoskim i w kulturalnej debacie naszego kraju.

Z drugiej strony, stopniowa transformacja «L'Osservatore Romano» odzwierciedla także równie ważny proces dojrzewania stosunków między katolikami i świeckimi we Włoszech, co podkreślił prezydent Republiki w przemówieniu, które wygłosił, gdy zostało mu nadane honorowe obywatelstwo Rzymu: «Pamiętam oczywiście, że podejście Cavoura, inspirowane przez zasadę: 'Wolny Kościół w wolnym państwie', nie zdołało zapobiec tragicznemu konfliktowi, który ciągnął się przez lata, mimo licznych prób doprowadzenia do pojednania oraz poufnych negocjacji, i właśnie tu, w stolicy, przy okazji różnych późniejszych obchodów wielokrotnie przybierał formę (również podczas obchodów 50-lecia zjednoczenia w 1911 r.) głośniejszą napięć między państwem i Kościołem, między Kwirynałem i Watykanem. Wiemy też, jak wiele się od tamtej pory wydarzyło nad Tybrem, jakie

znaczenie i wpływ miały Pakty Laterańskie z 1929 r. oraz późniejsza, dalekowzroczna rewizja koncordatu w 1984 r., a także, że jeśli dzisiaj, kiedy zbliża się 150-lecie narodzin naszego państwa, jest coś, co kładzie się cieniem na zjednoczeniu Włoch, to nie ma to związku ze stosunkami między świeckimi i katolikami, między instytucjami państwa republikańskiego i instytucjami Kościoła katolickiego, a wręcz przeciwnie, jedność państwa jest przez nie potwierdzana i umacniana».

Książka ta zawiera publikowane po raz pierwszy eseje, które napisało kilku najwybitniejszych włoskich historyków, by opowiedzieć, czym było «L'Osservatore Romano» w minionych 150 latach.

Ze swojej strony mogę powiedzieć, że pełniąc funkcję ambasadora Włoch przy Stolicy Apostolskiej, widziałem podczas ostatnich trzech lat, z jakim wysiłkiem dokonywana była dalsza odnowa

dziennika, który od pierwszego dnia mojej pracy w Palazzo Borromeo stał się dla mnie niezbędnym narzędziem poznania, a bardzo często prawdziwym «papierkiem lakmusowym», pozwalającym lepiej zrozumieć życie Kościoła, ale i rzeczywistość międzynarodową. Obserwowałem w tych latach, że nie tylko zwiększała się liczba stron poświęconych kulturze, ale z wielką wrażliwością i przenikliwością starano się szanować równowagę polityczną, ekonomiczną i społeczną naszego kraju. Ze szczególnym

zainteresowaniem i uznaniem traktowany jest prezydent Republiki. Skrupulatność, z jaką odnotowywane są na pierwszej stronie dziennika wizyty zagraniczne i wystąpienia głowy państwa, są z drugiej strony odzwierciedleniem szczególnej więzi, która łączy Benedykta XVI i prezydenta Napolitana, co dobrze opisuje w swoim eseju Carlo Cardia. Wiele miejsca poświęca się także inicjatywom rządu włoskiego i ministra spraw zagranicznych Franca Frattiniego, tym zwłaszcza, które dotyczą kwestii ochrony zarówno wolności

religijnej, jak i praw mniejszości chrześcijańskich, wszędzie tam, gdzie są one zagrożone lub depytane.

Giovanni Maria Vian i ja jesteśmy również świadomi, że ta książka może być uważana jedynie za początek głębszych i pełniejszych badań nad życiem i wpływem dziennika na debatę kulturalną i polityczną we Włoszech.

* Ambasador Włoch przy Stolicy Apostolskiej

Biblia a homilia

CHINO BISCONTINI

1. «Ojcowie synodálni po ponad czterdziestu latach od promulgowania Konstytucji dogmatycznej Soboru Watykańskiego II o Objawieniu Bożym *Dei verbum* wdzicznym sercem uznają wielkie korzysci, jakie przyniósł dla życia Kościoła ten dokument w wymiarze egzegetycznym, teologicznym, duchowym, duszpasterskim i ekumenicznym». Kto mógł obserwować to, co nastąpiło w przepowiadaniu homiletycznym w ostatnich dziesięcioleciach, nie może nie podpisać się pod tym, co ojcowie synodálni stwierdzili w *Propositio* n. 2, przytoczonej również w adhortacji *Verbum Domini*, która ze swej strony potwierdza w n. 3: «Powszechnie wiadomo, jak wielki impuls do odkrywania na nowo słowa Bożego w życiu Kościoła, do refleksji teologicznej na temat Bożego Objawienia oraz do studium Pisma świętego dała Konstytucja dogmatyczna *Dei verbum*».

Pozostaje jeszcze wiele do zrobienia, ale reforma soborowa ugruntowała powszechne przekonanie odnośnie do słów zawartych w n. 24 *Sacrosanctum Concilium*: «Pismo święte ma doniosłe znaczenie w sprawowaniu liturgii.

Z niego bowiem pochodzą czytania, które wyjaśnia się w homilii, oraz psalmy przeznaczone do śpiewu. Z niego czerpią natchnienie i ducha prośby, modlitwy i pieśni liturgiczne. W nim też trzeba szukać sensu czynności i znaków». Powyższe przekonanie znajduje wyraz w posoborowych dokumentach kościelnych, mówiących o związku, jaki powinien istnieć między homiliami i Biblią. Oto przykład dla wszystkich, zaczerpnięty z dokumentu Kongregacji ds. Duchowieństwa z 19 marca 1999 r. *Prezbiter – mistrz słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty wobec trzeciego milenium chrześcijaństwa*: «Logicznie zasadniczym źródłem przepowiadania powinno być Pismo Święte, głęboko rozważane podczas modlitwy osobistej i poznawane przez studium i lekturę odpowiednich ksiąg. Doświadczenie duszpasterskie poucza, że siła i wymowa świętego Tekstu poruszają głęboko słuchaczy. (...) Pedagogika, z jaką liturgia Kościoła odczytuje, interpretuje i stosuje słowo Boże w różnych okresach roku liturgicznego, powinna także stanowić punkt odniesienia w przygotowaniu przepowiadania».

Jest to więc przekonanie mocno już ugruntowane, chociaż nie

zawsze mające odpowiednie odzwierciedlenie w praktyce. W szczególności w odniesieniu do przepowiadania homiletycznego pozostają otwarte niektóre problemy, zarówno natury teoretycznej, jak i praktycznej. Wymienię trzy, które wydają mi się szczególnie pilne.

2. Pierwszy problem dotyczy poprawnej hermeneutyki biblijnych fragmentów, której *Verbum Domini* poświęca wiele pełnych treści stron, poczynając od n. 29 aż do n. 50. Hermeneutyka, do której dalej nawiązuję, związana jest z naturą homilii. Są bowiem kaznodziejcy pojmujący swoje zadanie tak, jakby chodziło o krótki wykład egzegetyczny, dlatego ograniczają się do przekazania wyjaśnień koniecznych do zrozumienia sensu dosłownego czytań biblijnych. Często dodają w trakcie coś, co można nazwać transkodyfikacją, polegającą na powtórzeniu przesłania biblijnego w potocznym języku.

Oczywiście, zadaniem homilii jest również wyjaśnienie sensu dosłownego fragmentów biblijnych i, ogólniej, przyczynienie się – obok katechezy – do zaznajomienia wiernych z językiem, głównymi wydarzeniami oraz istotnymi pojęciami i symbolami

świata biblijnego. Jednakże nie może ograniczyć się do tego. Jej natura wymaga, aby kaznodzieja wskazał w sposób przekonujący, że to, co Pismo opowiadają i głoszą, staje się tu i teraz dla tego zgromadzenia uczniów Pana Jezusa, ludu Bożego. Tak więc homileta nie może ograniczać się do interpretacji biblijnych fragmentów, ale czerpiąc z nich światło, powinien ukazać słuchaczom interpretację wiary tego, co ma miejsce w tej celebracji.

Obserwacje bieżącego przepowiadania upoważniają do stwierdzenia, że nie jest jeszcze wystarczająco rozpowszechniona świadomość tego zadania, właściwego i charakterystycznego dla głoszenia Słowa Bożego. Zbyt często homilie przybierają formę krótkiej konferencji bez powiązania z kontekstem podczas celebracji. Ilu kaznodziejów ma świadomość, że mówiąc o Bogu i o Jezusie w homilii, czynią to w obecności Boga i Pana Jezusa? Nie mówimy w ten sam sposób o kimś obecnym i o kimś nieobecnym. Głoszący homilię nie może się ograniczyć do pośredniczenia w zrozumieniu doktrynalnych treści fragmentów biblijnych. Powinien on także pośredniczyć w uobecnianiu Przemawiającego. Benedykt XVI daje przykład takiego odczytywania w

n. 2 *Verbum Domini*: «Chciałbym przede wszystkim przypomnieć, jak pięknie i fascynujące było ponowne spotkanie z Panem Jezusem w czasie zgromadzenia synodalnego». Warto również rozważyć n. 51, zatytułowany: «Stała obecność Chrystusa w życiu Kościoła».

Być sługami Słowa Bożego oznacza również i zasadniczo być pośrednikami obecności i spotkania. Można o tym wnioskować z n. 11 *Verbum Domini*, gdzie przytoczony jest ważny fragment encykliki *Deus caritas est* w kontekście fascynującej «Chrytologii Słowa»: «Słowo nie wyraża się tu przede wszystkim w sposób dyskursywny, poprzez pojęcia lub reguły. Obcujemy tutaj z osobą samego Jezusa. Jego jedyna i szczególna historia jest ostatecznym słowem, jakie Bóg kieruje do ludzkości. W tej perspektywie można zrozumieć, dlaczego 'u początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydująco kierunkowanie'».

W tej perspektywie należy rozumieć to, co ojcowie synodali piszą w *Propositio* 7: «Słowo Boże staje się sakramentalnym ciałem w

wydarzeniu eucharystycznym i prowadzi Pismo Święte do jego spełnienia. Eucharystia stanowi hermeneutyczną zasadę Pisma świętego, tak jak Pismo święte oświeca i wyjaśnia tajemnicę eucharystyczną». *Verbum Domini* mówi natomiast w n. 52: «Należy pojąć i wykorzystać zasadniczą wartość, jaką czynność liturgiczna ma dla zrozumienia słowa Bożego. W pewnym sensie punktem odniesienia hermeneutyki wiary dotyczącej Pisma świętego powinna być zawsze liturgia, w której słowo Boże jest celebrowane jako aktualne i żywe słowo».

W świetle tych rozważań należy stwierdzić, że liturgia słowa, łącznie z homilią, stanowi sakramentalne pośrednictwo obecności Boga i Pana Jezusa, Ich przemawiania do zgromadzenia tu i teraz. Mówi o tym wyraźnie cały n. 56 *Verbum Domini*: «Głoszenie słowa Bożego podczas celebracji pociąga za sobą uznanie, że sam Chrystus jest obecny i mówi do nas, abyśmy Go przyjęli». A dalej: «Chrystus, rzeczywiście obecny pod postaciami chleba i wina, w analogiczny sposób jest obecny w Słowie głoszonym w liturgii».

Żywa świadomość tego zadania powinna prowadzić do większego zaangażowania w przygotowywanie homilii i dbałości o jej wysoki poziom religijny co do treści i sposobów wyrazu, zauważa się bowiem tego rodzaju potrzebe.

3. Z tym pierwszym problemem łączy się następny. Niech mi wolno będzie wprowadzić do niego przez odwołanie się do ćwiczenia umysłowego. Wyobraźmy sobie, że bierzemy do ręki Biblię i przeglądamy ją z zamiarem usunięcia z niej wszystkich kart, na których występuje narracja. Co nam pozostanie w ręku oprócz okładki i niektórych fragmentów mądrościowych? A następnie spróbujemy nagrać homilie wygłaszane w ciągu jednego roku liturgicznego przez jakiegoś księdza i spisać je na papierze. Przeglądajmy wszystkie wydrukowane strony i powtórzmy eksperyment, to znaczy usuńmy wszystkie strony,

na których występuje narracja. Co nam pozostanie w ręku? Z całym prawdopodobieństwem wszystko! Oczywiście różnica rezultatów jest symptomem, że coś nie jest w porządku z naszym przepowiadaniem, jeśli ma mieć ono w Piśmie swój wzór. *Verbum Domini* zawiera interesujący fragment narracyjny w n. 4, gdzie mówi: «Wspólnie słuchaliśmy słowa Bożego i je celebrowaliśmy. Opowiadaliśmy sobie nawzajem o tym, czego Pan dokonuje w ludzie Bożym, dzieliliśmy się nadziejami i troskami».

Powracając do tego, co nie funkcjonuje w przepowiadaniu Słowa, chodzi o zadanie właściwe homilii, które zwykle się nazywa «aktualizacją». Jak przypomina również *Propositio* n. 15, «dzięki homilii głoszone Słowo staje się aktualne: 'Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli' (Łk 4, 21)». Również to zadanie nie jest, jak się wydaje, wypełniane w sposób zadowalający w zwyczajnym przepowiadaniu.

Aby zrozumieć, w czym rzecz, należy wyjaśnić pojęcie aktualizacji. Możemy zauważyć, że już w samej Biblii wydarzenie rozgrywane się obecnie, właśnie tu i teraz, nabiera szczególnego znaczenia. Dla wykazania tego wystarczy m.in. uważna lektura Dziejów Apostolskich. Jeśli jest prawdą, że teksty święte rzucają światło na historyczno-zbawcze sens chwili obecnej, również jest prawdą, że chwila obecna, pojmowana jako historyczno-zbawcza, pozwala Pismom odsonić się, jak gdyby wzrastały do pełni swojego sensu. Podajmy przykład z Dziejów Apostolskich 4, 23-28: «Uwolnieni [Piotr i Jan] przybyli do swoich i opowiedzieli, co do nich mówili arcykapłani i starsi. A ci, wysłuchawszy tego, wznieśli jednomyślnie głos do Boga i mówili: 'Wszelchwały Stwórco nieba i ziemi, i morza, i wszystkiego, co w nich istnieje, Ty przez Ducha Świętego powiedziałeś ustami sługi Twego, Dawida: Dlaczego burzą się narody i ludy knują darremne spiski? Powstali królowie ziemi i książęta zeszli się razem



przeciw Panu i przeciw Jego Pomazańcowi. Zeszli się bowiem rzeczywiście w tym mieście przeciw świętemu Słudze Twemu, Jezusowi, którego namaściłeś, Herod i Poncjusz Piłat z poganami i pokoleniami Izraela, aby uczynić to, co przydarza się młodemu Kościołowi, a z kolei rozgrywane się w nim wydarzenia odsłaniają w tych wersetach pełniejszy sens, przez który Bóg przemawia do prześladowanych uczniów, podtrzymując ich wierność i nadzieję. W ten sposób Przemawiający staje się obecny w wydarzeniu i słowie, ściśle ze sobą powiązanych, a to wszystko można przekazać jedynie dzięki narracji.

Dlatego w Biblii spotykamy tyle narracji, a w przepowiadaniu jest ona nieobecna? Ponieważ ci, którzy przekazali nam Pismo, byli świadomi tego, że uczestniczą w świętej historii, w której działa sam Bóg, natomiast my zbyt często żyjemy w historii, również w skromnej historii naszych wspólnot chrześcijańskich, jak gdyby to była historia świecka. Dlatego w naszym przepowiadaniu znajdujemy miejsce wykład doktrynalny i przedstawienie przyka-

zań moralnych, ale nie ma w nim takiego samego miejsca dla świadectwa przez narrację wydarzeń historyczno-zbawczych, w których sami uczestniczymy. Tylko jeśli odnajdziemy spojrzenie wiary, które w świetle Biblii potrafi rozpoznać działanie Boga w naszej historii, przepowiadanie będzie zdolne dokonać autentycznej aktualizacji, co jest jego zadaniem.

Konstytucja *Dei verbum* w n. 2, bardzo często cytowanym, ukazała wybrany przez Boga sposób objawienia się i przedstawienia ludziom: «Ta ekonomia Objawienia realizuje się przez czyn i słowa wewnętrznie ze sobą połączone, tak że czyni dokonane przez Boga w dziejach zbawienia ujawniają i potwierdzają doktrynę i sprawy wyrażone w słowach, słowa zaś obwieszczają czyn i rozświetlają zawartą w nich tajemnicę». W tej perspektywie homilia jawi się jako słowo, które może pośredniczyć w samoobjawieniu się Boga tylko wtedy, gdy jest ono ściśle związane z dotyczącymi nas bezpośrednio wydarzeniami historyczno-zbawczymi. Jedynie mając świadomość, że jesteśmy uczestnikami świętej historii, jesteśmy w stanie aktualizować teksty biblijne odczytywane podczas liturgii, ponieważ mostem



Duccio di Boninsegna, «Powołanie Piotra i Andrzeja» (XIV w., katedra w Sienie)

łączącym nas z nimi jest przynależność do tej samej historii świętej.

Pojmowana w ten sposób aktualizacja może dokonać się tylko wtedy, gdy interweniuje Duch Święty, który przez Pisma głoszone w wierze oświeca drogę przemierzaną przez tę wspólnotę i swoją mocą ją kształtuje oraz wskazuje kierunek. *Verbum Domini* mówi w n. 16: «Tak jak Słowo Boże przychodzi do nas w ciele Chrystusa, w ciele eucharystycznym oraz w Pismach dzięki działaniu Ducha, może też być ono przyjęte i naprawdę zrozumiane jedynie dzięki owemu Duchowi».

W związku z tym niech mi wolno będzie wyrazić wątpliwość co do posługiwania się w przepowiadaniu metodą *lectio divina*, w jej kanonicznej formie, która dojrzała w środowisku monastycznym. *Verbum Domini* słusznie wypowiada się o niej wielokrotnie w formie pochwalnej, w szczególności w nn. 86-87. Uznając wszak wielki pożytek duchowy tej metody uważam, że odpowiada ona poszukiwaniu, które nie wyczerpuje poszukiwania właściwego kaznodziei. Podczas gdy w *lectio* perspektywę wyznacza samotnie poszukiwanie treściwego pokarmu duchowego, w przygotowaniu homilii perspektywę hermeneutyczną wskazuje *caritas pastoralis*, jako troska o zbawienie danego zgromadzenia zebranego na celebrację, w jego wiernym dążeniu do Boga przymierza, z jej wszystkimi wielorakimi wymiarami. Ponieważ Słowo święte jest dane przede wszystkim dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia, ten aspekt hermeneutyczny jest najbardziej stosowny dla jego pełnego zrozumienia. *Verbum Domini* stwierdza w n. 29: «Właściwym miejscem interpretacji Biblii jest życie Kościoła». A w n. 30 mówi: «Jak bowiem stwierdziła Papieska Komisja Biblijna, nawiązując do zasady przyjętej we współczesnej hermeneutyce, 'tekst biblijny może właściwie zrozumieć tylko

ten, kto sam przeżył to, o czym mówi tekst».

Piękny przykład tego wszystkiego znajdujemy w 2 Kor 5, 19-6, 2: «Albowiem w Chrystusie Bóg jednal ze sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo jednania. Tak więc w imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień. W imię Chrystusa prosimy: pojednacie się z Bogiem! On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abysmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą. Współdziałając z Nim, napominamy was, abyscie nie przyjmowali na próżno łaski Bożej. Mówi bowiem [Pismo]: W czasie pomysłnym wysłuchałem cię, w dniu zbawienia przyszedłem ci z pomocą. Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia».

4. Trzecią kwestią jest aktualne przygotowywanie przyszłych kaznodziejów. W przeszłości program ich formacji zwykle przewidywał naukę o przepowiadaniu. W ramach reform, jakie miały miejsce po Soborze Watykańskim II, przedmioty cyklu instytucjonalnego zostały poszerzone zarówno jakościowo, jak i ilościowo. Spowodowało to konieczność wyborów, między innymi niemal wszędzie rezygnowano z kursu *oratoria sacra*, czyli kaznodziejstwa, jak go nazywano. Różne są motywy wyjaśniające ten wybór. Pośród nich wymienia się fakt, że nierzadko przedmiotowi temu nie poświęcano zbytnej uwagi, uznając go za mało pożyteczny, albo nawiwne przekonanie, że skoro ktoś wie, co ma powiedzieć, wie również, jak to powiedzieć. Faktycznie ta dyscyplina zanikła. Na przykład, we Włoszech można uzyskać licencjat lub doktorat z liturgii pastoralnej bez uczęszczania na jakikolwiek kurs poświęcony wyraźnie przepowiadaniu. O ile wiem, jest niewiele seminariorów duchownych we Włoszech, mających w programie nauczanie w zakresie przepowiadania Słowa, przewidziane zresztą być może w

formie zbyt ogólnej w: *Formacja presbiterów w Kościele włoskim. Orientacje i normy dla seminariorów*, z listopada 2006 r. Brakuje nawet programów specyficznej formacji dla ewentualnych przyszłych wykładców tej materii.

Oczywiście przedmioty normalnego kursu instytucjonalnego stanowią nieodzowne przygotowanie do przepowiadania, ale coraz bardziej odczuwa się potrzebę specyficznej dyscypliny. Jej wyraźnym symptomem jest *Propositio* n. 32, wyrażająca postulat «pogłębienia formacji do przepowiadania podczas lat spędzonych w seminarium oraz troski o formację stałą podczas pełnienia posługi, tak by homilia mogła poruszyć słuchaczy». Ponadto ojcowie synodalni uważają za konieczne «opracowanie 'Dyrektorium homiletycznego', które obok zasad homiletycznych i sztuki komunikowania powinno omawiać treść tematów biblijnych zawartych w lekcjonarzach używanych w liturgii». Troskę ojców synodalnych podziela wyraźnie Benedykt XVI w nn. 59 i 60 *Verbum Domini*.

Odnosnie do tego trzeba stwierdzić, że troska o to, by homilia była owocem również odpowiedniej sztuki komunikowania, nie dotyczy tylko formy przepowiadania. Jeśli posługę przepowiadania pojmować w sensie sakramentalnym, jako że słowo ludzkie ma być pośrednikiem przemawiającego samego Boga, słowo ludzkie musi być odpowiednie dla prawdziwej i skutecznej komunikacji. Jest to sprawa analogiczna do tego, co zaleca się w sferze sakramentów, gdzie skrupulatność co do autentyczności «materii» chroni prawdę znaku, a więc i samego sakramentu.

Uważam, że kurs homiletyczny bezpośrednio przygotowujący do posługi powinien mieć formę seminarium albo laboratorium, podczas którego nie tylko przekazuje się wiedzę teoretyczną na temat homilii, ale rozwija się odpowiedzialność poszukiwania i nadawania odpowiedniej formy treści przepowiadania. Celem po-



Gustave Doré, «Kazanie na Górze» (1865 r.)

winna być od samego początku praktyka świadomego i przemysłanego przepowiadania, aby młodzi homileci zdobywali odpowiednie doświadczenie. Następnie, biorąc za punkt wyjścia to pierwsze doświadczenie, podczas formacji stałej kaznodziejów powinno się przeprowadzać kursy weryfikujące i ćwiczące w dobrym przepowiadaniu.

W ostatnich tylko pięćdziesięciu latach egzegeza i hermeneutyka biblijna doznały istotnych przemian, a *Verbum Domini* postuluje dalszy postęp i ubogacenie. Kaznodzieja powinien być informowany i znać na bieżąco wyniki tych badań oraz powinien mieć możliwość lektury i zrozumienia dobrych i popularnych tekstów na wysokim poziomie, które o tym mówią. W ostatnich sześćdziesięciu latach studia na temat komunikowania się doznały nadzwyczajnego rozwoju, w tym również studia dotyczące publicznego przemawiania, i przyniosły solidne rezultaty. Jako że komunikowanie jest zapośredniczeniem wszelkiej działalności duszpasterskiej, zadziwia fakt, że w studiach dla przyszłych księży nie ma od-

powiedniej troski o przekazanie wiedzy i umiejętności dotyczących komunikowania. Naturalnie odnosi się to również do homiletyki.

Poważne przygotowanie zarówno co do natury homilii, jak i warunków poprawnego i skutecznego głoszenia pozwala kaznodziejom wejść na ambonę z głębokim przeświadczeniem, że pełnią ceną posługę wobec Boga i zgromadzonych, i ze świadomością, że potrafią to czynić w sposób profesjonalny, skuteczny. Wynikająca stąd pogoda ducha i samoocena, a nawet entuzjazm są ważnymi czynnikami, decydującymi o tym, czy głoszenie Ewangelii dotarło do serca adresatów i dotknęło ich głęboko. Nie tylko, ale tego rodzaju przygotowanie ma także efekt ascetyczny i dobroczynny wpływ na duchowość homilety. Świadomość bowiem prawdziwej natury i prawdziwych celów homilii oraz poznanie funkcjonowania komunikacji korygują i oczyszczają nierządnie zachowania i postawy homiletów. W szczególności zostaje zakwestionowany pewien narcyzm, bardziej rozpowszechniony niż jesteśmy skłonni przyznać, który prowadzi

wielu kaznodziejów do pojmowania homilii jako krótkiej konferencji, zależnej od ich sądu, i do zbytznego skupiania się na własnym wystąpieniu i treści swojego przemówienia. Asceza związana z poważnym przygotowaniem sprawia, że uwaga coraz bardziej skierowana jest na tych, którym homileta służy: na Boga, na Pana Jezusa, na zgromadzenie i jego potrzeby duszpasterskie. A więc na tę troskę, jakiej oczekuje się od tego, kto jest służą i pełni posługę.

Kończąc gorącą modlitwą, znajdującą się w Mszałe w języku włoskim, wyrażającą wielką świadomość związaną z posługą przepowiadania: «Boże, Ty w swoim Synu, który stał się człowiekiem, powiedziałeś nam wszystkim i dałeś nam wszystko, a ponieważ w planach Twojej opatrności potrzebujesz także ludzi, aby się objawić, i pozostajesz niemy bez naszego głosu, uczyni nas godnymi zwiastunami i świadkami słowa, które zbawia» (Mszał Rzymski, kolekta XIV na dni okresu zwykłego, s. 1020).

Równość społeczna a ideologia «gender»

LUCETTA SCARAFFIA

W ostatnich dziesięcioleciach XX w. w krajach zachodnich byliśmy świadkami rewolucji w zakresie pojęć, polegającej na językowej manipulacji, a mianowicie pojęcie różnicy seksualnej zostało zastąpione nieokreślonym terminem *gender*. Krótko mówiąc, niektórzy intelektualni i politycy próbowali nadać konkretną treść i powszechnie uznaną wartość stwierdzeniu Simone de Beauvoir ze słynnej książki *Druga płeć*: «Nie rodzimy się kobietami – stajemy się nimi».

Racje, które umożliwiły powstanie tej nowej ideologii i sprzyjały jej rozwojowi, są liczne i różnej natury. Z jednej strony, upadek Muru Berlińskiego, a kilka lat później poważna światowa recesja gospodarcza doprowadziły do kryzysu wszystkich systemów ideologicznych, na których opierało się życie polityczne; doszło bowiem do upadku wszystkich typów ideologii komunistycznej i socjalistycznej, a potem także liberalizmu kapitalistycznego. W tej próżni poszukiwanie nowych wartości, potrzebnych do uzasadniania wyborów politycznych, doprowadziło do swoistego nadania cech boskich prawom człowieka, które z celów, stawianych społeczeństwu, stały się niekwestionowanymi wartościami przewodnimi, choć często były manipulowane, wyolbrzymiane i przekształcane. Utopijna idea równości, która przyświecała walce politycznej w XIX i XX w., odrzuciła się w dziedzinach początkowo marginalnych, takich jak feminizm, stając się w ten sposób główną formą ideologiczną, zdolną wypełnić pustkę powstałą po upadku ideologii komunistycznych. Aby się umocnić, feminizm musiał ukonstytuować się jako utopijna ideologia, która nawiązywała do utopijnej idei równości, i musiał uzyskać potwierdzenie

«naukowe», podobnie jak komunizm Marksa, który sam się określił jako «socjalizm naukowy».

Teoria *gender* jest ideologią o charakterze utopijnym, opartą na głoszonej wcześniej przez ideologię socjalistyczno-komunistyczną i wraz z nią upadłej idei, że równość stanowi główną drogę do osiągnięcia szczęścia. Zanegowanie faktu, że ludzkość jest podzielona na mężczyzn i kobiety, jawi się jako sposób na zagwarantowanie najpełniejszej i absolutnej równości – a zatem możliwości szczęścia – wszystkim istotom ludzkim. W przypadku teorii *gender* aspektowi negatywnemu, którym było zaprzeczenie różnicy wynikającej z płci, towarzyszył aspekt pozytywny – pełna wolność indywidualnego wyboru, mit leżący u podstaw nowoczesnego społeczeństwa, które może posunąć się nawet do przekreślenia tego, co do niedawna było uważane za cechę nieodwołalnie narzuconą przez naturę. Teoria *gender* zawiera zatem aspekt polityczny (ureczywistnienie równości i nieograniczone możliwości indywidualnego wyboru), aspekt historyczno-społeczny (uzasadnienie *a posteriori* końca roli kobiecej w społeczeństwach zachodnich) i bardziej ogólny aspekt filozoficzno-antropologiczny, a mianowicie definicję istoty ludzkiej i jej relacji do natury. Ideologia *gender* jest zatem jednym z odgałęzień utopijnej idei równości. Michael Walzer pisze bowiem: «Znaczenie równości ma podłoże negatywne», zmierzając do usunięcia nie wszystkich różnic, ale szczególnie zespołu różnic, który jest inny w zależności od epoki i miejsca.

Dokonująca się przemiana społeczna zmierza w kierunku usunięcia wszelkich różnic – także podstawowej we wszystkich kulturach różnicy między kobietami i mężczyznami – w coraz szybszym tempie od czasu upo-

wszechnienia się, w latach 60., chemicznych środków antykoncepcyjnych. Oddzielenie życia seksualnego od reprodukcji pozwoliło bowiem kobietom przyjąć męską postawę seksualną – która być może nie odpowiada naturze kobiecej, a zatem prawdopodobnie nie powoduje, że kobiety będą bardziej szczęśliwe, choć jest to już inna kwestia – a zatem pozwala im odgrywać rolę męskie, usuwając wszelkie przeszkody, czyli eliminując także macierzyństwo.

Oddzielenie seksualności od prokreacji spowodowało oddzielenie prokreacji od małżeństwa, a więc także życia seksualnego od małżeństwa, w tych warunkach rodzą się wysuwane przez ugrupowania homoseksualne «prawa» do małżeństwa i do dziecka, ściśle związane z ideą *gender*, czyli z negowaniem «naturalnej» tożsamości płciowej.

Francuski filozof Marcel Gauchet wykazał, że przemiany te mają głębokie konsekwencje w sferze społecznej: skoro płciowość przestaje być kwestią zbiorową, związaną z przetrwaniem grupy ludzkiej w czasie, a staje się sprawą prywatną i wyrazem własnej tożsamości, w sposób oczywisty dochodzi do kryzysu instytucji rodziny i zmiany statusu homoseksualizmu. Bowiem podczas gdy dawniej dziecko było tworem rodziny jako naturalne następstwo życia seksualnego małżonków, dzisiaj coraz częściej to właśnie wokół upragnionego dziecka powstaje rodzina. A za rodzinę może być uznany związek kogokolwiek, kto pragnie dziecka.

Ok. 50 lat po tym, jak de Beauvoir napisała przytoczone powyżej zdanie, wydawało się, że jej idea nareszcie zatriumfowała. Skoro tożsamość płciowa jest jedynie tworem kultury, można dokonać jej dekonstrukcji, i to właśnie stawały sobie za cel ruchy feministyczne i homoseksualne.

Kluczowym terenem rewolucji *gender* jest język, co można wywnioskować z pewnych prawodawstw, w których zmieniając tylko parę terminów – określenie «rodzic» zastosowane zamiast «matka» i «ojciec», «rodzicielstwo» zamiast «rodzina» – zdołano usunąć z dokumentów rodzinę naturalną. Innym sztucznym zabiegiem jest zastępowanie «płci» przez «płciowość», a określenia «zróżnicowany płciowo» przez «seksualny», na potwierdzenie, że liczy się nie rzeczywistość, a jedynie orientacja pożądana. Jak jednak przypomina uczyony Xavier Lacroix, pozostaje kwestią nieodzowną, że «to, co symboliczne i relacyjne, czerpie z cielesności», to znaczy rozumienie, że fizyczna więź ojcostwa z ciałem mężczyzny, a macierzyństwa z ciałem kobiety jest faktem nieodwołalnym i konstytutywnym, który powinien być postrzegany nie tylko jako ograniczenie, ale jako źródło znaczenia. Trzeba uznać, że oprócz plemnika i komórki jajowej jest jeszcze ktoś, podczas gdy pojęcie homorodzicielstwa eliminuje wszelką genetykę cielesną. W różnych systemach więzi rodzinnych, istniejących w świecie, były artykułowane więzi fizyczne i kulturowe na rozmaite sposoby, ale zawsze jednak były artykułowane, głównie wyzwanie rodziny polega bowiem właśnie na łączeniu małżeństwa i rodzicielstwa.

Jest to zatem prawdziwe wyzwanie antropologiczne, stawiane zasadom, na których opiera się kultura nie tylko naszego społeczeństwa, ale wszystkich społeczności ludzkich, o czym świadczy krytykowanie przez teoretyków *gender* (na przykład przez amerykańską filozofkę Judith Butler) Lévi-Straussa i Freuda za to, że swoje systemy myślowe budowali na różnicy seksualnej kobiet i mężczyzn. A demonizowanie wszelkiego rodzaju różnic nie tylko bazuje na utopijnej idei równości, ukazywanej jako główna droga do szczęścia – utopii, która bez wątpienia ma swe początki w



Auguste Rodin, «Ręka Boga» (1898 r.)

utopii socjalistycznej, której praktyczne urzeczywistnienie okazało się katastrofalne w zeszłym stuleciu – ale w tym przypadku dochodzi do krańcowego efektu myśli dekonstrukcyjnej, a mianowicie do zanegowania samego istnienia natury. Kiedy wszelkiego rodzaju różnice, usankcjonowane przez definicję społeczną, są interpretowane za Foucaultem jako system władzy, każde przewyżczenie paradygmatu może być postrzegane jako ewolucyjny etap wyzwolenia, zgodnie z nową formą darwinizmu społecznego. Najbardziej rozpowszechnione i najłatwiejsze formy związków uczuciowych i seksualnych są wówczas uważane za ewolucyjnie bardziej rozwinięte, a zatem powinny się szerzyć, podczas gdy «heterocentryzm» uznawany jest za już nieaktualny etap w dziejach rozwoju ludzkiego, który należy przezwyciężyć.

Ideologia *gender* została przyjęta entuzjastycznie przede wszystkim przez organizacje międzynarodowe, odpowiada bowiem polityce rozszerzania praw indywidualnych, uznawanej za fundament wolności demokratycznej; problem rodzaju był w centrum batalii politycznej na konferencjach ONZ w Kairze i Pekinie. Jest to historia mało znana, a mianowicie – by posłużyć się słowami Instytutu badań nad promocją kobiet (Instraw) – że «przyjęcie perspektywy rodzaju oznacza (...) rozróżnianie między tym, co naturalne i biologiczne, a tym, co jest wytworem społecznym i kulturowym, i stopniowe ustalenie relacji między tym, co naturalne – i względnie sztywne – a tym, co społeczne i względnie modyfikowalne». W gruncie rzeczy oznacza to zaprzeczanie, jakoby różnice między kobietami i mężczyznami były naturalne, i przeciwne twierdzenie, że są wytworem kultury, a zatem mogą



mierze pełną godność i równe prawa.

Nie jest to nic nowego, powiedzmy jasno: już od dawna prawo i filozofia twierdzą, że autentyczne znaczenie zasady równości nie polega na nieuznawaniu cech indywidualnych i udawaniu, że wszystko jest jednorodne, ale przeciwnie, polega właśnie na daniu wszystkim jednakowych możliwości. Norberto Bobbio, myśliciel laicki, twierdził, że ludzie nie rodzą się równi; zadaniem państwa jest stworzenie im możliwości, by stali się równi. Jak twierdzą m.in. Kościół katolicki i część nurtów feministycznych, prawdziwa równość istnieje nie tylko wtedy, kiedy równe podmioty są traktowane w taki sam sposób, ale także kiedy różne podmioty są traktowane jednakowo. Parytetu płci nie uzyskuje się z pewnością przez zaliczanie kobiet do abstrakcyjnej kategorii indywidualium (kategoria taka zresztą nie istnieje, odpowiada bowiem modelowi męskiemu), ale osiąga się go, wychodząc z założenia, że społeczeństwo składa się z obywateli i obywaterek.

Radykalna krytyka ideologii *gender*, pojmowanej jako teoria równości, rozwinęła się w środowisku feministycznym: z jednej strony, w feminizmie amerykańskim zaczęto rozróżniać odrębną etykę męską i żeńską. Inne intelektualistki feministyczne odmawiają jednak kobiecie różnicy, nawet wówczas, gdy ta różnica jest przedstawiana w sensie pozytywnym, jako wyższa moralność, oparta na etyce opieki, przeciwstawionej męskiej różnicy sprawiedliwości i praw, jak utrzymywała filozofka Carol Gilligan. Ta teza została ostro skrytykowana przez inną filozofkę, Joan Tronto, która uważa predyspozycję do opieki za wytwór wyłącznie kulturowy. W tej polemice dochodzi do głosu poczucie zagrożenia pewnych ugrupowań feministek, które usiłując położyć kres marginalnej kondycji kobiet w społeczeństwie, wolały wyrzec się różnicy kobiecej na rzecz pewnej «neutralności»,

być zmieniane zgodnie z indywidualnym pragnieniem. «Perspektywa rodzaju» była kierunkiem ideologicznym przyjętym zdecydowanie przez niektóre główne agendy ONZ i przez ONG (organizacje pozarządowe), zajmujące się kontrolą demograficzną, co poparła znaczna część feministek z krajów zachodnich, a czemu sprzeciwiły się liczne grupy, które powstały, by bronić macierzyństwa i rodziny.

Stąd określenie *gender* (które jest bardziej eleganckie i neutralne niż «płeć») nie tylko weszło do naszego języka, lecz jest używane nawet w terminologii pewnego nurtu studiów akademickich – *Gender Studies* – często jednak

brakuje świadomości jego rewolucyjnego ideologiczno-kulturowego znaczenia. A jednak, jak pokazały i nadal pokazują badania naukowe, mówienie o tożsamości męskiej i tożsamości żeńskiej ma sens przede wszystkim właśnie z punktu widzenia biologicznego. Teoria *gender* jest nie tylko bezpodstawną, ale zakłada nader niebezpieczną wizję polityczną, bo sugeruje, że różnica jest synonimem dyskryminacji. A przecież zasada równości nie wymaga bynajmniej udawania, że wszyscy są równi: tylko wówczas, gdy istnieje różnica jest faktycznie uznawane i brane pod uwagę, można rzeczywiście przyznać wszystkim w taki sam sposób i w równej

która wydaje się im bardziej bezpieczna. Zapominają przy tym, że – jak pisze Sylvane Agacinski – «równość opiera się na uniwersalnej dwoistości rodzaju ludzkiego», czyli właśnie uznaniu «różnicy płci za różnicę uniwersalną».

Ten nurt krytyki został pogłębiony przez Evę Feder Kittay (*La cura dell'amore* [Love's Labor], Vita e Pensiero, 2010). Autorka wychodzi od jednego z kluczowych pytań feminizmu: jak to się dzieje, że kobiety, nawet gdy otrzymują równe prawa, nie uzyskują faktycznej równości w społeczeństwie? Dlaczego równość okazała się tak nieosiągalna dla kobiet? Kittay odpowiada, że równość jest możliwa jedynie w przypadku kobiet, które nie mają obowiązku opieki, a prawdopodobnie nie jest to taki rodzaj równości, jakiego pragną kobiety. Według Kittay, można poddać ideał równości krytyce, którą nazywa «krytyką zależności». Ta krytyka zależności jest feministyczną krytyką równości i utrzymuje, że koncepcja społeczeństwa postrzeganego jako zbiór istot równych zasłania lub kryje niesprawiedliwie zależności, związane z okresem dzieciństwa, starością, z chorobą i niepełnosprawnością. Konieczna jest zatem próba wy-

jaśnienia idei równości w sposób tak radykalny, aby obejmowała ona zależność, bowiem żadna kultura, trwająca dłużej niż jedno pokolenie, nie może uważać się za wolną od wymogów zależności. Kittay twierdzi zatem, że równość zawsze będzie formalna czy wręcz pozbawiona treści, dopóki perspektywa różnicy nie zostanie uznana i włączona w teorię i praktykę polityczną, choć zdaje sobie sprawę, że jest to trudne, bo zetknięcie z zależnością rzadko jest dobrze przyjmowane przez osoby, które karmią się ideologiami wolności, samowystarczalności i równości. Tworząc utopijne wizje równości i autonomii jednostki, stworzyliśmy szkodliwe dla nas fikcje, bowiem są one oparte na bardzo dalekim od rzeczywistości ideale, zakładającym niezależność. Kobiety wiedzą już – twierdzi Kittay – że neutralność rodzaju jedynie utrwali różnice, o których mowa. Z drugiej strony, jeśli uwydatnimy różnice, grozi nam niebezpieczeństwo przedstawiania kobiet po prostu jako ofiar.

Znane jest stanowisko Kościoła w tej kwestii, jasno przedstawione w Liście do biskupów Kościoła katolickiego na temat współdziałania mężczyzny i kobiety w Kościele i w świecie, ówczesnego

kard. Ratzingera. Jest jednak rzeczą interesującą, że elementy tej polemiki przeciwko teorii *gender* spotykamy również u wielu laickich feministek, które przyczyniają się do kształtowania opinii publicznej, krytycznie nastawionej do wprowadzania tego terminu w tekstach publicznych oraz do praw, które z tego wynikają. Istnieją ponadto sprzeczności w łonie współczesnego społeczeństwa, które utrudniają rzeczywiste zastosowanie teorii *gender*, co do której nie są zgodne także organizacje międzynarodowe. Jak sygnalizuje Giulia Galeotti (*Gender. Genere, Vivere In*, 2010), istnieją co najmniej trzy nierozwiązane kwestie: po pierwsze, obserwujemy dzisiaj większe akcentowanie kobiecości i męskości u kobiet i mężczyzn Zachodu, również w sposobie ubierania mniej dominujące są modele nieokreślone; po drugie, nikła obecność kobiet w parlamencie. Wola dzielenia władzy między mężczyzn i kobiety może być uzasadniona jedynie wtedy, gdy uznaje się, że płeć nie jest cechą społeczną, ale uniwersalną cechą różnicującą; wreszcie kwestia aborcji, co do której prawodawstwa stanowią, że decyduje jedynie kobieta. A skoro tak jest, to jednak kobiety istnieją!

KURIA RZYMSKA



Kard. Tarcisio Bertone SDB



Abp Fernando Filoni



Abp Dominique Mamberti



KONGREGACJE

Kongregacja Nauki Wiary

Prefekt: kard. William Joseph Levada
Sekretarz: abp Luis Francisco Ladaria Ferrer SJ
Podsekretarz: ks. prał. Damiano Marzotto Caotorta

Kongregacja
dla Kościołów Wschodnich

Prefekt: kard. Leonardo Sandri
Sekretarz: abp Cyril Vasil' SJ
Podsekretarz: ks. prał. Maurizio Malvestiti

Kongregacja ds. Kultu Bożego
i Dyscypliny Sakramentów

Prefekt: kard. Antonio Cañizares Llovera
Sekretarz: abp Joseph Augustine Di Noia OP
Podsekretarze: o. Anthony Ward SM,
 ks. prał. Juan Miguel Ferrer Grenesche

Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych

Prefekt: kard. Angelo Amato SDB
Sekretarz: abp Marcello Bartolucci
Podsekretarz: o. Bogusław Turek CSMA

Kongregacja ds. Biskupów

Prefekt: kard. Marc Ouellet PSS
Sekretarz: abp Manuel Monteiro de Castro
Podsekretarze: ks. prał. Giovanni Maria Rossi,
 ks. prał. Serge Poitras

Papieska Komisja ds. Ameryki Łacińskiej

Przewodniczący: kard. Marc Ouellet PSS
Wiceprzewodniczący: abp José Octavio Ruiz Arenas

Kongregacja ds. Ewangelizacji Narodów

Prefekt: kard. Ivan Dias
Sekretarz: abp Savio Hon Tai-Fai SDB
Drugi sekretarz: abp Piergiuseppe Vacchelli
Podsekretarz: o. Massimo Cenci PIME

Najwyższy Komitet Papieskich Dziel Misyjnych

Przewodniczący: kard. Ivan Dias
Wiceprzewodniczący: abp Piergiuseppe Vacchelli

Kongregacja ds. Duchowieństwa

Prefekt: kard. Mauro Piacenza
Sekretarz: abp Celso Morga Iruzubieta
Podsekretarz: wakans

Międzynarodowa Rada ds. Katechezy

Przewodniczący: kard. Mauro Piacenza
Wiceprzewodniczący: wakans

Kongregacja ds. Instytutów
Życia Konsekwentnego
i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego

Prefekt: abp João Braz de Aviz
Sekretarz: abp Joseph William Tobin CSSR
Podsekretarze: s. Enrica Rosanna FMA,
 o. Sebastiano Paciolla OCist

Kongregacja Edukacji Katolickiej
(Seminariów i Instytucji Naukowych)

Prefekt: kard. Zenon Grocholewski
Sekretarz: abp Jean-Louis Brugues OP

Podsekretarz: ks. prał. Angelo Vincenzo Zani

STAŁE KOMISJE
MIĘDZYDYKASTERIALNE

Stała Komisja Międzydykasterialna
ds. Kościołów Lokalnych,
ich Obsadzania, Tworzenia i Zmian
Przewodniczący: kard. Tarcisio Bertone SDB

Stała Komisja Międzydykasterialna
ds. Kościoła w Europie Wschodniej
Przewodniczący: kard. Tarcisio Bertone SDB
Sekretarz: abp Dominique Mamberti

Stała Komisja Międzydykasterialna
ds. Zakonów Pracujących na Misjach
Przewodniczący: kard. Ivan Dias

Stała Komisja Międzydykasterialna
ds. Formacji Kandydatów do Kapłaństwa
Przewodniczący: kard. Zenon Grocholewski

Stała Komisja Międzydykasterialna
ds. Równomiernego Rozmieszczenia
Kapłanów w Świecie

Przewodniczący: kard. Zenon Grocholewski

TRYBUNAŁY

Penitencjaria Apostolska

Penitencjarz większy: kard. Fortunato Baldelli
Regens: bp Gianfranco Girotti OFMConv

Najwyższy Trybunał Sygnatury Apostolskiej
Prefekt: kard. Raymond Leo Burke
Sekretarz: bp Frans Daneels OPræm

Trybunał Roty Rzymskiej
Dziekan: bp Antoni Stankiewicz

Poniżej zamieszczamy zaktualizowany wykaz dykasterii Kurii Rzymskiej (poprzednie zamieściliśmy w nn. 10/2001, 6/2003, 7-8/2005 i 6/2007).

SEKRETARIAT STANU

Sekretarz Stanu: kard. Tarcisio Bertone SDB
Substytut do spraw ogólnych: abp Fernando Filoni
Asesor do spraw ogólnych: ks. prał. Peter Brian Wells
Sekretarz ds. relacji z państwami:
 abp Dominique Mamberti
Podsekretarz ds. relacji z państwami:
 ks. prał. Ettore Balestrero
Delegat ds. nuncjatur: abp Luciano Suriani
Szef Biura do specjalnych poruczeń:
 ks. prał. Giampiero Gloder
Szef protokołu: ks. prał. Fortunatus Nwachukwu
Sekretarze osobiści Ojca Świętego: ks. prał. Georg Gänswein, ks. prał. Alfred Xuereb
Sekcja polska: ks. prał. Paweł Ptasznik,
 ks. prał. Sławomir Nasiorowski

PAPIESKIE RADY

Papieska Rada ds. Świeckich

Przewodniczący: kard. Stanisław Rylko
Sekretarz: bp Josef Clemens
Podsekretarz: prof. Guzmán Carriquiry

Papieska Rada
ds. Popierania Jedności Chrześcijan

Przewodniczący: kard. Kurt Koch
Sekretarz: bp Brian Farrell LC
Podsekretarz: wakans

Komisja ds. Kontaktów Religijnych
z Judaizmem

Przewodniczący: kard. Kurt Koch
Wiceprzewodniczący: bp Brian Farrell LC
Sekretarz: ks. Norbert Hofmann SDB

Papieska Rada ds. Rodziny

Przewodniczący: kard. Ennio Antonelli
Sekretarz: bp Jean Laffitte
Podsekretarz: ks. prał. Carlos Simón Vazquez

Papieska Rada «Iustitia et Pax»

Przewodniczący: kard. Peter Kodwo
Appiah Turkson
Sekretarz: bp Mario Toso SDB
Podsekretarz: Flaminia Giovanelli

Papieska Rada «Cor Unum»

Przewodniczący: kard. Robert Sarah
Sekretarz: ks. prał. Giovanni Pietro Dal Toso
Podsekretarz: ks. prał. Segundo Tejado Muñoz

Papieska Rada ds. Duszpasterstwa
Migrantów i Podróżujących

Przewodniczący: abp Antonio Maria Vegliò
Sekretarz: bp Joseph Kalathiparambil
Podsekretarz: ks. Gabriele Ferdinando Bentoglio CS

Papieska Rada ds. Duszpasterstwa
Służby Zdrowia i Chorych

Przewodniczący: abp Zygmunt Zimowski
Sekretarz: bp José Luis Redrado Marchite OH



Podsekretarz: ks. prał. Jean-Marie Musivi
Mpendawatu

Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych

Przewodniczący: abp Francesco Coccopalmerio
Sekretarz: bp Juan Ignacio Arrieta
Ochoa de Chinchetru
Podsekretarz: ks. prał. José Aparecido
Gonçalves de Almeida

Papieska Rada ds. Dialogu Międzyreligijnego

Przewodniczący: kard. Jean-Louis Tauran
Sekretarz: abp Pier Luigi Celata
Podsekretarz: ks. prał. Andrew Thanya-Anan
Vissanu

Komisja ds. Kontaktów Religijnych
z Muzułmanami

Przewodniczący: kard. Jean-Louis Tauran
Wiceprzewodniczący: abp Pier Luigi Celata
Sekretarz: ks. prał. Khaled Akasheh

Papieska Rada Kultury

Przewodniczący: kard. Gianfranco Ravasi
Sekretarz: ks. Barthélemy Adoukonou
Podsekretarz: ks. prał. Melchor José Sánchez
de Toca y Alameda

Rada Koordynacyjna Akademii Papieskich

Przewodniczący: kard. Gianfranco Ravasi

Papieska Rada
ds. Środków Społecznego Przekazu

Honorowy przewodniczący: kard. Andrzej
Maria Deskur
Przewodniczący: abp Claudio Maria Celli
Sekretarz: ks. prał. Paul Tighe
Drugi sekretarz: ks. prał. Giuseppe Antonio Scotti
Podsekretarz: Angelo Scelzo

Papieska Rada ds. Krzewienia
Nowej Ewangelizacji

Przewodniczący: abp Salvatore Fisichella
Sekretarz: wakans
Podsekretarz: wakans

URZĘDY

Kamera Apostolska

Kamerling Świętego Kościoła Rzymskiego:
kard. Tarcisio Bertone SDB
Wicekamerling Świętego Kościoła Rzymskiego:
abp Santos Abril y Castelló
Audytora generalny: wakans

Administracja Dóbr Stolicy Apostolskiej

Przewodniczący: kard. Attilio Nicora
Sekretarz: abp Domenico Calcagno

Prefektura Spraw Ekonomicznych
Stolicy Apostolskiej

Przewodniczący: kard. Velasio De Paolis CS
Sekretarz: wakans

Prefektura Domu Papieskiego

Prefekt: abp James Michael Harvey
Regens: bp Paolo De Nicolò
Szef protokołu: o. Leonardo Sapienza RCI

Teolog Domu Papieskiego: o. Wojciech Giertych OP
Kaznodzieja Domu Papieskiego: o. Raniero
Cantalamessa OFMcap

Papieski Urząd ds. Celebracji Liturgicznych

Mistrz ceremonii: ks. prał. Guido Marini

Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej

Dyrektor: ks. Federico Lombardi SJ
Wicedyrektor: o. Ciro Benedettini CP

Watykański Serwis Informacyjny

Dyrektor: Miguel Castellví Villaescusa

Centralny Urząd Statystyczny Kościoła

Odpowiedzialny: ks. prał. Vittorio Formenti

KOMISJE I KOMITETY

Papieska Komisja Dóbr Kultury Kościoła

Przewodniczący: kard. Gianfranco Ravasi
Wiceprzewodniczący: o. Michael John
Zielinski OSBOLIV
Sekretarz: Francesco Buranelli
Podsekretarz: ks. prał. José Manuel
Del Río Carrasco

Papieska Komisja Archeologii Sakralnej

Przewodniczący: kard. Gianfranco Ravasi
Wiceprzewodniczący: o. Michael John
Zielinski OSBOLIV
Sekretarz: ks. prał. Giovanni Carrù

Papieska Komisja Biblijna

Przewodniczący: kard. William Joseph Levada
Sekretarz: ks. Klemens Stock SJ

Papieska Komisja «Ecclesia Dei»

Przewodniczący: kard. William Joseph Levada
Sekretarz: ks. prał. Guido Pozzo

Międzynarodowa Komisja Teologiczna

Przewodniczący: kard. William Joseph Levada
Sekretarz generalny: o. Charles Morerod OP

Papieski Komitet ds. Międzynarodowych
Kongresów Eucharystycznych

Przewodniczący: abp Piero Marini

Papieski Komitet Nauk Historycznych

Przewodniczący: o. Bernard Ardura OPræm
Sekretarz: ks. Cosimo Semeraro SDB

Komisja Dyscyplinarna Kurii Rzymskiej

Przewodniczący: bp Giorgio Corbellini

Papieska Gwardia Szwajcarska

Komendant: płk Daniel Rudolf Anrig
Zastępca komendanta: ppłk Christoph Graf

Suwerenny Zakon Kawalerów Maltańskich

Protektor: kard. Paolo Sardi
Wielki mistrz: Matthew Fersting

Zakon Rycerski Grobu Bożego w Jerozolimie

Wielki mistrz: kard. John Patrick Foley
Wielki przeor: patriarcha Fouad Twal
Asesor: abp Giuseppe De AndreaINSTYTUCJE ZWIĄZANE
ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ

Tajne Archiwum Watykańskie

Archiwista Świętego Kościoła Rzymskiego:
kard. Raffaele Farina SDB
Prefekt: bp Sergio Pagano B
Wiceprefekt: ks. Marcel Chappin SJ

Apostolska Biblioteka Watykańska

Bibliotekarz Świętego Kościoła Rzymskiego:
kard. Raffaele Farina SDB
Prefekt: ks. prał. Cesare Pasini
Wiceprefekt: Ambrogio M. Piazzoni

Drukarnia Watykańska

Dyrektor generalny: ks. Pietro Migliasso SDB

«L'Osservatore Romano»

Dyrektor: Giovanni Maria Vian
Wicedyrektor: Carlo Di Cicco
Sekretarz redakcji: Gaetano Vallini
Red. wyd. francuskiego: Jean-Michel Coulet
Red. wyd. angielskiego: wakans
Red. wyd. portugalskiego: wakans
Red. wyd. hiszpańskiego: ks. Arturo Gutiérrez
Gómez LC
Red. wyd. niemieckiego: Astrid Haas
Red. wyd. polskiego: Władysław Gryzło SJ

Watykańska Księgarnia Wydawnicza

Prezes: ks. prał. Giuseppe Antonio Scotti
Dyrektor: ks. Giuseppe Costa SDB

Radio Watykańskie

Dyrektor generalny: ks. Federico Lombardi SJ
Dyrektor programów: ks. Andrzej Koprowski SJ
Kierownik programu polskiego: ks. Tadeusz Cieślak SJ

Watykański Ośrodek Telewizyjny

Prezes Rady Administracyjnej: abp Claudio
Maria Celli
Dyrektor generalny: ks. Federico Lombardi SJ
Sekretarz do spraw administracyjnych:
Roberto Romolo

Administracja Bazyliki św. Piotra

Przewodniczący: kard. Angelo Comastri
Delegat: bp Vittorio Lanzani

Urząd Dobroczynności Apostolskiej

Jalmużnik papieski: abp Félix del Blanco Prieto

Biuro Pracy Stolicy Apostolskiej

Przewodniczący: bp Giorgio Corbellini
Dyrektor: Massimo Bufacchi

Fundusz Opieki Medycznej

Prezes Rady Administracyjnej:
abp Domenico Calcagno
Dyrektor: Bruno Lilli

Papieska Komisja ds. Państwa Watykańskiego

Przewodniczący: kard. Giovanni Lajolo

Gubernatorat Państwa Watykańskiego

Przewodniczący: kard. Giovanni Lajolo
Sekretarz generalny: abp Carlo Maria Viganò
Zastępca sekretarza generalnego:
bp Giorgio Corbellini

Instytut Dziel Religijnych

Prezes Rady Nadzorczej: prof. Ettore Gotti Tedeschi
Dyrektor: Paolo Cipriani

Papieska Akademia Nauk

Prezes: prof. Werner Arber
Kancelarz: bp Marcelo Sánchez Sorondo

Papieska Akademia Nauk Społecznych

Prezes: prof. Mary Ann Glendon
Kancelarz: bp Marcelo Sánchez Sorondo

Papieska Akademia «Pro Vita»

Prezes: bp Ignacio Carrasco de Paula
Kancelarz: wakans

Papieska Akademia Niepokalanej

Przewodniczący: kard. Andrzej Maria Deskur
Wiceprzewodniczący: kard. Angelo Comastri
Drugi wiceprzewodniczący: abp Stanisław Nowak

Synod Biskupów

Sekretarz generalny: abp Nikola Eterović
Podsekretarz: ks. prał. Fortunato Frezza

DZIAŁALNOŚĆ STOLICY APOSTOLSKIEJ

Kronika

16 II – Audiencja generalna była poświęcona św. Janowi od Krzyża. Na zakończenie Papież pozdrowił m.in. uczestników odbywającej się w Rzymie kapituły generalnej Zgromadzenia Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, siostry z założonego przez bł. Matkę Teresę z Kalkuty Zgromadzenia Misjonarek Miłości oraz regionalnych koordynatorów duszpasterstwa ludzi morza, przybyłych do Rzymu na zjazd zorganizowany przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących (słowo Papieża do Polaków zamieszczamy na s. 32) * W Watykanie zakończyło się 2-dniowe posiedzenie Rady Kardynałów ds. Studium Problemów Organizacyjnych i Ekonomicznych Stolicy Apostolskiej, któremu przewodniczył Sekretarz Stanu kard. Tarcisio Bertone. Przedmiotem obrad był zaplanowany na 2011 r. bilans Stolicy Apostolskiej i Gubernatoratu Państwa Watykańskiego. Weryfikacji poszczególne pozycje wykazanych w bilansie dokonała Prefektura Spraw Ekonomicznych Stolicy Apostolskiej.

17 II – Benedykt XVI przyjął na audiencji prezydenta Federacji Rosyjskiej Dmitrija Miedwiediewa, który następnie wraz z ministrem spraw zagranicznych Siergiejem Ławrowem odbył rozmowę z Sekretarzem Stanu kard. Tarcisio Bertone i sekreta-

rzem ds. relacji z państwami abpem Dominikiem Mambertim.

18 II – Ojciec Święty spotkał się z drugą grupą biskupów filipińskich – z prowincji Visayas, Bicol oraz Palawan – odbywających wizytę *ad limina Apostolorum* i wygłosił do nich przemówienie. W imieniu biskupów głos zabrał arcybiskup Cebu Jose S. Palma, przewodniczący Konferencji Episkopatu Filipin.

19 II – Benedykt XVI przyjął na specjalnej audiencji w Sali Klementyńskiej studentów i wykładowców Papieskiego Kolegium Filipińskiego z okazji 50. rocznicy założenia tej instytucji. Kolegium powstało z woli papieża Jana XXIII 7 października 1961 r.

20 II – *Aniol Pański* z Ojcem Świętym (słowo do Polaków zamieszczamy na s. 37).

21 II – Benedykt XVI przewodniczył Zwyczajnemu Konsystorzowi Publicznemu, podczas którego zostało przedstawionych troje kandydatów do kanonizacji; są to: parmeński arcybiskup Gwidon Maria Conforti (1865-1931), założyciel Pobożnego Stowarzyszenia św. Franciszka Ksawerego dla Misji Zagranicznych; ks. Alojzy Guanella (1842-1915), założyciel Zgromadzenia Sług Miłości i Zgromadzenia Córki Maryi Matki Bożej Opatrzności, oraz hiszpańska zakonnica Bonifacja Rodriguez de Castro (1837-1905), założycielka Zgromadzenia Misjonarek Służebnic św. Józefa. Papież ogłosił, że zostaną oni kanonizowani w niedzielę 23 paździer-

nika br. Papież dokonał także zmian w Kolegium Kardynalskim. Pięciu kardynałów diakonów zostało na własną prośbę kardynałami prezbiterami; są to: Zenon Grocholewski, Sergio Sebastiani, Jorge María Mejía, Roberto Tucci i Walter Kasper. Wszyscy oni zachowali swe dotychczasowe kościół tytułarne w Rzymie, które *pro hac vice* (czyli na czas pełnienia przez każdego z nich tej godności) z diakonii stały się kościołami prezbiteralnymi. W związku z zaliczeniem kardynała protodiakona Agostina Cacciavillana do grona kardynałów prezbiterów nowym protodiakonem został przewodniczący Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego kard. Jean-Louis Tauran. Kardynał protodiakon ogłasza Kościołowi i światu z głównej loggii Bazyliki Watykańskiej wiadomość o wyborze nowego papieża * Trzecia grupa biskupów z Filipin rozpoczęła wizytę *ad limina Apostolorum*.

22 II – W Biurze Prasowym Stolicy Apostolskiej kard. Robert Sarah, przewodniczący Papieskiej Rady «Cor Unum», dokonał prezentacji Orędzia Benedykta XVI na Wielki Post.

23 II – Przed audiencją generalną Papież poświęcił ustawioną w zewnętrznej niszy Bazyliki Watykańskiej statuę św. Marona, syryjskiego mnicha, pustelnika, kapłana, nauczyciela, cudotwórcy i uzdrowiciela, żyjącego na przełomie IV i V w. w górach Taurus nad rzeką Orontes, ówczesnie w Syrii, na terenie patriarchatu An-

Nowe
«Annuario Pontificio»

19 lutego br. Sekretarz Stanu kard. Tarcisio Bertone SDB i zastępca ds. ogólnych Sekretariatu Stanu abp Fernando Filoni przedstawili Ojcu Świętemu *Annuario Pontificio 2011* – rocznik Stolicy Apostolskiej, zawierający najważniejsze informacje na temat liczebnego stanu Kościoła powszechnego, jego pasterzy i struktur. W prezentacji wzięli również udział: ks. prał. Vittorio Formenti, kierownik Centralnego Urzędu Statystycznego Kościoła, i prof. Enrico Nenna, który kierował zespołem redakcyjnym, oraz ks. Pietro Migliasso SDB, dyrektor generalny Drukarni Watykańskiej, Antonio Maggioni SDB, jej dyrektor handlowy, i Giuseppe Canesso SDB, dyrektor techniczny Drukarni.

Dane zamieszczone w *Annuario* pozwalają prześledzić zmiany, jakie nastąpiły w Kościele katolickim w 2010 r.

Ojciec Święty utworzył 10 nowych diecezji, 1 egzarchat apostolski i 1 wikariat apostolski; podniósł: 1 diecezję do rangi metropolii, 2 prefektury do rangi diecezji oraz 2 prefektury i 1 administraturę apostolską do rangi wikariatów apostolskich.

Dane statystyczne dotyczące 2009 r. ukazują główne zmiany, jakie zaszły w 2956 jednostkach administracyjnych Kościoła katolickiego na świecie; liczba wiernych ochrzczonych w 2008 r. wyniosła 1166 mln, a w 2009 r. –



Benedykt XVI z uczestnikami prezentacji «Annuario Pontificio 2011»

1181 mln, czyli wzrosła o 15 mln, tzn. o 1,3%. W Ameryce w latach 2008-2009 mieszkało 49,4% katolików świata, w Europie – 24%, w Afryce – 15,2%, w Oceanii – 0,8%. W Azji liczba katolików wzrosła o 0,1%.

W tym samym okresie liczba biskupów na świecie wzrosła z 5002 do 5065, czyli o 1,3% (w Afryce o 1,8%, w Oceanii o 1,5%, w Europie o 1,3%, w Ameryce o 1,2%, w Azji o 0,8%).

Natomiast liczba kapłanów na świecie (diecezjalnych i zakonnych) wzrosła w latach 2000-2009 z 405 178 do 410 593, czyli o 1,34% (z czego tylko w 2009 r. o 0,34%, co spowodowane było spadkiem liczby kapłanów zakonnych o 0,08% i wzrostem diecezjalnych o

0,56%). W Europie nastąpił spadek liczby kapłanów diecezjalnych o 0,82% i zakonnych o 0,99%. Na wszystkich kontynentach, z wyjątkiem Azji i Afryki, odnotowano spadek liczby kapłanów zakonnych.

Liczba diakonów stałych wzrosła z 37 203 w 2008 r. do 38 155 w 2009 r., czyli o ponad 2,5% (w Oceanii o 19%, w Azji o 16%).

Spadła natomiast liczba zakonnic – w 2008 r. było ich na świecie 739 068, a w 2009 r. 729 371 – choć wzrosła ona w Afryce i Azji.

W tym samym okresie liczba kandydatów do kapłaństwa na świecie wzrosła z 117 024 do 117 978, czyli o 0,82% (w Azji o 2,39%, w Afryce o 2,20%, w Europie o 1,64% i w Ameryce o 0,17%).

tiocchii. Jego uczniowie założyli Kościół maronicki, który zawsze zachowywał jedność z Kościołem rzymskokatolickim. Statuę wykonaną z kararyjskiego marmuru hiszpański rzeźbiarz Marco Augusto Dueñas na zamówienie katolickiego Kościoła maronickiego, w którym zakończyły się obchody Roku Jubileuszowego z okazji 1600-lecia śmierci św. Marona.

Rzeźba o wysokości 5,40 m, waga 20 ton, przedstawia świętego ze stulą, na której widnieją napisy w języku syryjskim, trzymającego w dłoni kościół w stylu maronickim. W ceremonii jej poświęcenia uczestniczyli m.in. Sekretarz Stanu kard. Tarcisio Bertone, maronicki patriarcha Antiochii kard. Nasrallah Pierre Sfeir i prezydent Libanu Michel Su-

lejman z małżonką i osobami towarzyszącymi * Audiencja generalna była poświęcona św. Robertowi Bellarminowi. Na zakończenie Papież wezwał wiernych do modlitwy za ofiary trzęsienia ziemi w Nowej Zelandii (słowo do Polaków zamieszczamy na s. 34) * Kardynał Sekretarz Stanu wyśtosował w imieniu Papieża telegram kondolencyjny do bpa Bar-

ry'ego Philipa Jonesa, ordynariusza nowozelandzkiej diecezji Christchurch, w związku z trzęsieniem ziemi, które ponownie dotknęło to miasto i spowodowało wiele ofiar w ludziach.

24 II – Ojciec Święty przyjął na prywatnej audyencji prezydenta Libanu Michela Sulejmana wraz z małżonką oraz towarzyszącymi im osobami. Następnie prezydent spotkał się z Sekretarzem Stanu Stolicy Apostolskiej i sekretarzem ds. relacji z państwami. Rozmowy były poświęcone dalszemu pokojowemu współzyciu w tym kraju chrześcijańskich i muzułmańskich wspólnot.

26 II – W związku z rezygnacją 90-letniego zwierzchnika Kościoła maronickiego, kard. Nasrallah Pierre'a Sfeira z urzędu patriarchy Antiochii, Benedykt XVI wystosował do niego list, w którym podziękował mu za długoletnią, gorliwą posługę Kościołowi * W południe Ojciec Święty przyjął w Sali Klementyńskiej ok. 250 uczestników zgromadzenia plenarnego Papięskiej Akademii «Pro Vita».

27 II – *Aniol Pański* z Papieżem (słowo do Polaków zamieszczamy na s. 38).

28 II – Papież udzielił audyencji przewodniczącemu Parlamentu Europejskiego Jerzemu Buzkowi, który przybył z osobami towarzyszącymi. Jerzy Buzek spotkał się także z Sekretarzem Stanu kard. Tarcisiem Bertone i sekretarzem ds. relacji z państwami abpem Dominikiem Mambertim. Rozmowy przebiegały w serdecznej atmosferze i dotyczyły relacji między Kościołem katolickim oraz instytucjami unijnymi, wolności religijnej, obrony mniejszości chrześcijańskich w świecie, szczególnie na Bliskim Wschodzie i w północnej Afryce. Wymieniono również opinie odnośnie do relacji między Kościołem katolickim a Parlamentem Europejskim oraz innymi instytucjami unijnymi, a także wkładu, jaki Kościół może wnieść w działalność UE * W Sali Klementyńskiej Ojciec

Święty spotkał się z 60-osobową grupą uczestników sesji plenarnej Papięskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu.

1 III – Weszła w życie promulgowana 22 lutego br. przez Benedykta XVI «Ustawa o obywatelstwie, zamieszaniu i wstępie do Watykanu», która zastąpiła «Ustawę o obywatelstwie i pobycie» z 7 czerwca 1929 r. Od kwietnia 2009 r. nad nową ustawą pracowała specjalna komisja watykańska, która w czerwcu 2010 r. przekazała jej definitywny projekt Sekretarzowi Stanu, po czym tekst został przedłożony do zatwierdzenia Ojcu Świętemu. Obywatelstwo watykańskie mają Papież i kardynałowie Kurii Rzymskiej, pracownicy dyplomacji Stolicy Apostolskiej, a także osoby mieszkające w Watykanie z racji służbowych. Nowa ustawa przewiduje, że członkowie rodzin osób, które pełnią obowiązki lub służbę w Watykanie, nie będą już uzyskiwali obywatelstwa watykańskiego automatycznie, lecz po złożeniu odpowiedniego podania, które będzie musiało zostać rozpatrzone. Normuje też ona zasady wstępu na teren Watykanu i przyznawania mieszkań. Wstęp do Watykanu jest ograniczony i możliwy tylko za przepustkami, okolicznościowymi bądź stałymi, z wyjątkiem placu św. Piotra i Bazyliki oraz Muzeów Watykańskich.

2 III – Audyencja generalna poświęcona była św. Franciszkowi Salezemu, doktorowi Kościoła * Stały przedstawiciel Stolicy Apostolskiej przy ONZ abp Silvano Tomasi zabrał głos na 16. sesji zwyczajnej Rady Praw Człowieka w Genewie, poświęconej wolności religijnej.

3 III – Przed południem Papież spotkał się w Sali Konsystorza z trzecią grupą biskupów filipińskich odbywających wizytę *ad limina Apostolorum*. W imieniu biskupów z prowincji kościelnych Mindanao i Lipa Ojca Świętego powitał bp Nereo P. Odchimar, ordynariusz diecezji Tandag i

przewodniczący Konferencji Episkopatu Filipin. Papież, mówiąc o posłudze wierzącym w Chrystusa, zalecił filipińskim biskupom, by zwracali szczególną uwagę na katechizację, która pomaga wiernym w zrozumieniu nauczania Kościoła, i na stałą formację duchowości, a także, aby prowadzili dialog z wyznawcami innych religii * Ojciec Święty przyjął na prywatnej audyencji prezydenta Chile Sebastiana Piñerę Echenique, który następnie spotkał się z kard. Tarcisiem Bertone i abpem Dominikiem Mambertim. Rozmowy dotyczyły obrony życia ludzkiego, rodziny, walki z ubóstwem, respektowania praw człowieka, sprawiedliwości, a także roli Kościoła w społeczeństwie chilijskim * Kard. Tarcisio Bertone, Sekretarz Stanu, wystosował w imieniu Papieża telegram kondolencyjny po śmierci pakistańskiego ministra Shahbaza Bhattiego, katolika, «wiernego i odważnego sługi pakistańskiego narodu», który 2 marca zginął w zamachu dokonany przez talibów.

4 III – Wizyta, którą złożył Benedyktowi XVI prezydent Islandii Ólafur Ragnar Grímsson, była okazją do wspomnienia 1000-lecia chrześcijaństwa w tym kraju. Grímsson podarował Papieżowi figurę pionierki chrześcijaństwa, Gudridur Thorbjarnardóttir, żyjącej na przełomie X i XI w., która odbyła pielgrzymkę do Rzymu, gdzie spotkała się z ówczesnym następcą św. Piotra, a po powrocie do kraju została mniszką pustelnicą. Figurę wyrzeźbił zmarły przed 30 laty islandzki artysta Ásmundur Sveinsson. Prezydent spotkał się również z Kardynałem Sekretarzem Stanu i sekretarzem ds. relacji z państwami. Podczas audyencji rozmawiano m.in. o tym, że w Islandii niewielka wspólnota katolicka (2,5% liczącego 306 tys. mieszkańców kraju jest katolikami, a 82% stanowią luteranie) cieszy się uznaniem tamtejszego społeczeństwa * Podczas konferencji w Biurze Prasowym Stolicy Apostolskiej abp Nikola Eterović, sekretarz generalny Synodu Biskupów, i ks. prał. Fortunato Frezza, podsekretarz tegoż Synodu, dokonali prezentacji *Lineamenta* XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, które w dniach 7-28 października 2012 r. będzie obradowało w Watykanie na temat: «*Nova evangelizatio ad christianam fidem tradendam* – Nowa ewangelizacja mająca na celu przekazywanie wiary chrześcijańskiej» * Wieczorem Ojciec Święty odwiedził Rzymskie Wyższe Seminarium Duchowne, w którym dla jego alumnów oraz wszystkich seminarzystów diecezji rzymskiej wygłosił rozważanie w formie *lectio divina*.

6 III – *Aniol Pański* z Papieżem. Po modlitwie maryjnej Ojciec Święty skierował apel o pomoc humanitarną dla Libii, wyraził też zaniepokojenie sytuacją w Afryce i Azji oraz wspominał zabitego w Pakistanie ministra Shahbaza Bhattiego.

7 III – Kard. Attilio Nicora, przewodniczący Urzędu Informacji Finansowej Stolicy Apostolskiej (AIF), mianował mec. Francesca De Pasquale dyrektorem tegoż Urzędu.

8 III – Abp Silvano Tomasi, stały przedstawiciel Stolicy Apostolskiej przy ONZ, wystąpił na 16. sesji zwyczajnej Rady Praw Człowieka w Genewie, poświęconej prawom dostępu do żywności i do życia.

9 III – Zostało opublikowane przesłanie Papieża do abpa Geralda Lyria Rochy, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Brazylii, na rozpoczęcie Kampanii Braterstwa, organizowanej tam w Wielkim Poście od 1964 r. W tym roku temat Kampanii brzmi: «Braterstwo i życie na ziemi», mottem natomiast są słowa apostoła Pawła z Listu do Rzymian (8, 22): «Stworzenie jęczy w bólach rodzenia», a jej głównym celem jest uświadomienie ludziom niebezpieczeństwa górażęcego z

powodu globalnego ocieplenia na naszej planecie oraz zachodzących zmian klimatycznych * Katechezę podczas audyencji generalnej w Środę Popielcową Benedykt XVI poświęcił rozpoczynającemu się w Kościele okresowi Wielkiego Postu. Po audyencji Ojciec Święty spotkał się z wydawcami drugiej części książki *Jezus z Nazaretu*, która ukazała się w różnych wersjach językowych * Po południu Papież przewodniczył liturgii pokutnej w rzymskiej bazylice św. Sabiny na Awentynie.

10 III – W Auli Błogosławieństw odbyło się tradycyjne spotkanie Ojca Świętego z proboszczami diecezji rzymskiej. Papież wygłosił rozważanie w formie *lectio divina*, poświęcone mowie pożegnalnej św. Pawła do «starszych» Kościoła w Efezie (Dz 20). Powiedział m.in., że słowa Apostoła skierowane są nie tylko do prezbiterów tego miasta, ale do prezbiterów wszystkich czasów; że kapłanem nie jest się tylko przez pewien czas, ale jest się nim zawsze, całą duszą, całym sercem. W swym rozważaniu podjął wiele aktualnych problemów dotyczących kapłanów * Po południu w watykańskim biurze prasowym kard. Marc Ouellet, prefekt Kongregacji ds. Biskupów, i Claudio Magris, publicysta i germanista, dokonali prezentacji książki Josepha Ratzingera – Benedykta XVI *Jezus z Nazaretu. Część druga. Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, wydanej po włosku przez Watykańską Księgarnię Wydawniczą. W polskim przekładzie papieska książka ukazała się nakładem kieleckiego wydawnictwa «Jedność».

11 III – Ojciec Święty przyjął w Sali Konsystorza członków belgijskiego stowarzyszenia «Pro Petri Sede», którzy rokrocznie przekazują mu pieniądze na cele charytatywne; co 2 lata natomiast przystoła Pawła z Listu do Rzymu. Papież powiedział im m.in., że dzięki ofiarom stowarzyszenia może pomagać ludziom ciężko doświadczonym w ostatnim cza-

sie, szczególnie Haitańczykom * W związku z silnym trzęsieniem ziemi w Japonii i będącym jego następstwem tsunami, które spowodowały wielkie ofiary w ludziach, Sekretarz Stanu wystosował w imieniu Papieża telegram kondolencyjny do przewodniczącego Konferencji Episkopatu tego kraju, abpa Lea Juna Ikenagi SJ.

12 III – Benedykt XVI przyjął na audyencji w Sali Klementyńskiej członków Krajowego Stowarzyszenia Gmin Włoskich (ANCI).

13 III – *Aniol Pański* z Ojcem Świętym. Po modlitwie maryjnej Benedykt XVI mówił m.in. o tragedii w Japonii * Rozpoczęły się rekolekcje dla Papieża i jego współpracowników z Kurii Rzymskiej, które potrwać do 19 marca. Prowadzi je prof. François-Marie Léthel OCD, Francuz, wykładowca teologii na *Teresianum* w Rzymie; ich temat brzmi: «Światło Chrystusa w sercu Kościoła – Jan Paweł II i teologia świętych».

Audyencje

Od 16 lutego do 15 marca zostali przyjęci przez Benedykta XVI na audyencjach prywatnych:

17 II – Kard. Leonardo Sandri, prefekt Kongregacji dla Kościołów Wschodnich.
Dmitrij Anatoljewicz Miedwiediew, prezydent Federacji Rosyjskiej, z małżonką i osobami towarzyszącymi.
18 II – Bp Patricio A. Buzon SDB, ordynariusz diecezji Kabankalan; bp Jose F. Advincula, ordynariusz diecezji San Carlos; bp Jose Romco O. Lazo, ordynariusz diecezji San Jose de Antigue; bp Gilbert A. Garceran, ordynariusz diecezji Daet; bp Joel Z. Baylon, ordynariusz diecezji Legazpi; bp Jose R. Rojas, ordynariusz diecezji Libmanan – wszyscy z Filipin z wizytą *ad limina Apostolorum*.
Po południu: kard. William Joseph Levada, prefekt Kongregacji Nauki Wiary.

19 II – Bp Arturo M. Bastes SVD, ordynariusz diecezji Sorsogon; bp Manolo A. de los Santos, ordynariusz diecezji Virac; bp Leopoldo S. Tumalak, ordynariusz połowy Filipin; bp Pedro D. Arigo (tyt. Mactaris), ordynariusz wikariatu apostolskiego w Puerto Princesa; bp Edgardo S. Juanich (tyt. Ausuaga), ordynariusz wikariatu apostolskiego w Taytay; ks. prał. Claro M. Caluya, administrator diecezjalny w Masbate – wszyscy z Filipin z wizytą *ad limina Apostolorum*.

Po południu: kard. Marc Ouellet PSS, prefekt Kongregacji ds. Biskupów.
24 II – Bp Reynaldo G. Evangelista, ordynariusz diecezji Boac; bp Buenaventura M. Famadico, ordynariusz diecezji Gumaca; bp Julius S. Tonel, ordynariusz diecezji Ipil; bp Elenito R. Galido, ordynariusz diecezji Iligan; bp Emilio Z. Marquez, ordynariusz diecezji Lucena; bp Rolando Joven T. Tirona OCD, ordynariusz prelatury terytorialnej Infanta; bp Martin S. Jumoad, ordynariusz prelatury terytorialnej Isabela – wszyscy z Filipin z wizytą *ad limina Apostolorum*.

Polskie wydanie

«L'Osservatore Romano»

«L'Osservatore Romano» jest pismem wydawanym w Watykanie, które ukazuje się w wersji polskiej jako miesięcznik od 31 lat i zawiera teksty przemówień i dokumentów Ojca Świętego oraz dokumentów Stolicy Apostolskiej.

Nakład pisma nie jest ograniczony i każdy może stać się jego stałym odbiorcą. Zamówienia należy kierować do parafii, kurii biskupich lub pod adresem:

Księża Pallotyni
ul. Wilcza 8
05091 Ząbki k. Warszawy
Prenumeratę zagraniczną
można zamawiać w Rzymie
pod adresem:
«L'Osservatore Romano»
Amministrazione
via del Pellegrino
00120 Città del Vaticano

Michel Sulejman, prezydent Libanu, z małżonką i osobami towarzyszącymi.

25 II – Wielce Błogosławiony kard. Nasrallah Pierre Sfeir, maronicki patriarcha Antiochii (Liban).
Abp Ramon C. Argüelles, metropolita archidiecezji Lipa; abp Romulo G. Valles, metropolita archidiecezji Zamboanga; abp Jesus A. Dosado CM, metropolita archidiecezji Ozamiz; abp Antonio J. Ledesma SJ, metropolita archidiecezji Cagayan de Oro – wszyscy z Filipin z wizytą *ad limina Apostolorum*.

Bp Pierre Morissette, ordynariusz diecezji Saint-Jérôme, przewodniczący Konferencji Episkopatu Kanady; abp Richard William Smith, metropolita archidiecezji Edmonton, wiceprzewodniczący tej Konferencji; ks. prał. Patrick Power, sekretarz generalny tej Konferencji.
Po południu: kard. Ivan Dias, prefekt Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów.

26 II – Bp Emmanuel T. Cabajar CSSR, ordynariusz diecezji Pagadian; bp Juan de Dios M. Pueblos, ordynariusz diecezji Butuan; bp Jose A. Cabantan, ordynariusz diecezji Malaybalay; bp Antonieto D. Cabajon, ordynariusz diecezji Surigao; bp Nereo P. Odchimar, ordynariusz diecezji Tandag; bp Romulo T. de la Cruz, ordynariusz diecezji Kidapawan; bp Dinualdo D. Gutierrez, ordynariusz diecezji Marbel – wszyscy z Filipin z wizytą *ad limina Apostolorum*.

Po południu: kard. Marc Ouellet PSS, prefekt Kongregacji ds. Biskupów.

28 II – Abp Orlando B. Quevedo OMI, metropolita archidiecezji Cotabato; biskup pomocniczy w archidiecezji Cotabato Jose Colin M. Bagaforo (tyt. Vazari Didda); abp Fernando R. Capalla, metropolita archidiecezji Davao – wszyscy z Filipin z wizytą *ad limina Apostolorum*.

Jerzy Buzek, przewodniczący Parlamentu Europejskiego, z osobami towarzyszącymi.

3 III – Sebastián Piñera, prezydent Chile, z małżonką i osobami towarzyszącymi.

4 III – Abp Luis Francisco Ladaria Ferrer SJ (tyt. Tibica), sekretarz Kongregacji Nauki Wiary, Olafur Ragnar Grímsson, prezydent

Islandii, z małżonką i osobami towarzyszącymi.
Emilio Marin, ambasador Chorwacji, z małżonką, z wizytą pożegnalną.

5 III – Kard. Marc Ouellet PSS, prefekt Kongregacji ds. Biskupów; abp Leopoldo Girelli (tyt. Capri), nuncjusz apostolski w Singapurze i w Timorze Wschodnim, delegat apostolski w Malezji i Brunei, przedstawiciel papieski w Wietnamie nierzeczydający w tym kraju.
Bp Guillermo V. Afable, ordynariusz diecezji Digos; bp Patricio H. Alo, ordynariusz diecezji Mati; bp Wilfredo D. Manlapaz, ordynariusz diecezji Tagum; bp Angelito R. Lampon OMI (tyt. Valliposita), ordynariusz wikariatu apostolskiego w Jolo; bp Warlito I. Cajandig (tyt. Ausafa), ordynariusz wikariatu apostolskiego w Calapan; bp Antonio Palang SVD (tyt. Tuburbo minore), ordynariusz wikariatu apostolskiego w San Jose in Mindoro – wszyscy z Filipin z wizytą *ad limina Apostolorum*.

7 III – Kard. Angelo Bagnasco, metropolita archidiecezji genucńskiej Konferencji Episkopatu Włoch.

11 III – Kard. Robert Sarah, przewodniczący Papieskiej Rady «Cor Unum»; abp Héctor Miguel Cabrejos Vidarte, metropolita archidiecezji Trujillo (Peru), przewodniczący Peruwiańskiej Konferencji Episkopatu.
O. Bruno Cadore OP, mistrz generalny Zakonu Braci Kaznodziejów – dominikanów.
Prof. Claudio Magris z małżonką.

12 III – Kard. Marc Ouellet PSS, prefekt Kongregacji ds. Biskupów.

Nominacje i decyzje papieskie

16 II – Papież przyjął rezygnację bpa Helia Gonçalves Helena – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1 KPK – z urzędu ordynariusza diecezji Caratinga (Brazylia); nowym ordynariuszem tej diecezji mianował bpa Emanuela Messiasa de Oliveira, dotychczas ordynariusza diecezji Guanães.

Ojciec Święty mianował: o. Teodora Mendesa Tavaresa CSSP, dotychczas wikariusza generalnego prelatury terytorialnej Tefé (Brazylia), biskupem pomocniczym (tyt. Verbe) w archidiecezji Belém do Pará;

ks. José Francisca Falcão de Barrosa z duchowieństwa diecezji Palmeira dos Índios, dotychczas proboszcza parafii św. Wincentego a Paulo w Palmeira dos Índios i kapelana Policji Wojskowej w stanic Alagoas, biskupem pomocniczym (tyt. Augusto) w brazylijskim ordynariacie połowym.

18 II – Papież mianował: ks. Stephena Dami Mamz z duchowieństwa diecezji Maiduguri (Nigeria), dotychczas przebywającego w Irlandii, gdzie odbywa studia w zakresie rozwoju ludzkiego, ordynariuszem diecezji Yola; ks. kan. Pia Gonçala Alvesa De Sousa, dotychczas dziekana kapituły katedralnej w Bradze (Portugalia), biskupem pomocniczym (tyt. Acque Flavie) w diecezji Porto.

19 II – Ojciec Święty mianował: abpa Ivana Jurkovića (tyt. Corbavia), dotychczas nuncjusza apostolskiego na Ukrainie, nuncjuszem apostolskim w Federacji Rosyjskiej; ks. Juana Nsue Edjanga Mayé, dotychczas proboszcza parafii Matki Bożej *del Carmen* i Maryi Wspomożycielki na wyspie Bioko (Gwinea Równikowa), ordynariuszem diecezji Ebebiyin; ks. prał. Miguela Angela D'Annibale, dotychczas wikariusza generalnego diecezji San Isidro (Argentyna), biskupem pomocniczym (tyt. Nasai) w diecezji Río Gallegos.

22 II – Ojciec Święty mianował: abpa Edwarda Josepha Adamsa (tyt. Scala), dotychczas nuncjusza apostolskiego na Filipinach, nuncjuszem apostolskim w Grecji; bpa Josepha Kalathiparambilla, dotychczas ordynariusza diecezji Calicut (India), sekretarzem Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących; bpa Géralda Cypriena Lacroix z Instytutu Świeckiego św. Pio X (tyt. Ilta), biskupa pomocniczego w archidiecezji Quebec (Kanada), arcybiskupem metropolii tejże archidiecezji; ks. prał. Charlesa Drenmana z duchowieństwa diecezji Christchurch (Nowa Zelandia), kanclerza w tej diecezji i administratora katedry w Christchurch, biskupem koadiutorem w diecezji Palmerston North. Papież przyjął rezygnację, złożoną zgodnie z kan. 401, § 1 KPK: bpa Jorge Luisa Lona z urzędu ordynariusza diecezji San Luis (Argentyna) – rządy przejmują bp Pedro Daniel Martínez Perca,

dotychczas koadiutor w tej diecezji; bpa Eugène'a Tremblaya z urzędu ordynariusza diecezji Amos (Kanada) – nowym ordynariuszem tej diecezji mianował bpa Gilles'a Lemaya (tyt. Eguga), dotychczas biskupa pomocniczego w archidiecezji Quebec.

Biskupami pomocniczymi w archidiecezji Malines-Bruksela (Belgia) Ojciec Święty mianował: ks. Jeana Kockerolsa z duchowieństwa archidiecezji Malines-Bruksela, dotychczas dziekana południowego sektora Brukseli, któremu nadał stolicę tyt. Ieper; ks. kan. Jeana-Luca Hudsyna z duchowieństwa archidiecezji Malines-Bruksela, dotychczas wikariusza biskupiego w Brabancji Walońskiej, któremu nadał stolicę tyt. Apt; ks. kan. Léona Lemmensa z duchowieństwa diecezji Hasselt, dotychczas pracownika Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, któremu nadał stolicę tyt. Municipa.

23 II – Papież przyjął rezygnację bpa Francisca de Pauli Victora (tyt. Torri di Numidia) – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1, i kan. 411 KPK – z urzędu biskupa pomocniczego w archidiecezji Brasilia.

24 II – Ojciec Święty przyjął rezygnację kard. Georga Maximiliana Sterzinskiego – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1 KPK – z urzędu metropolity archidiecezji berlińskiej (Niemcy).

Papież mianował: bpa Franza-Josefa Overbecka, ordynariusza diecezji Essen (Niemcy), ordynariuszem połowym w tym kraju; ks. Helmuta Diesera z duchowieństwa diecezji Trewir (Niemcy), proboszcza w Adenau, Dümpelfeld, Kaltenborn i Kaltenborn-Herschbach, biskupem pomocniczym (tyt. Narona) w diecezji Trewir.

Biskupami pomocniczymi w archidiecezji Puebla (Meksyk) Ojciec Święty mianował: ks. Eugenia Andresa Lire Rugaricę, przewodniczącego Diecezjalnej Komisji ds. Duszpasterstwa Pracowników Środków Przekazu, któremu nadał tyt. Capo della Foresta; ks. Dagoberta Sosę Arriage, wikariusza biskupiego do spraw duszpasterskich, któremu nadał stolicę tyt. Gummi di Bizacena.

25 II – Papież przyjął rezygnację bpa Ovidia Poletta z urzędu ordynariusza diecezji

Concordia-Pordenone (Włochy); nowym ordynariuszem tej diecezji mianował ks. prał. Giuseppe Pellegriniego, dotychczas wikariusza generalnego diecezji Werona. Ojciec Święty mianował ks. Williama J. Waltersheida z duchowieństwa diecezji Harrisburg (USA), wikariusza ds. duchowieństwa i osób konsekrowanych, biskupem pomocniczym (tyt. California) w diecezji Pittsburgh.

26 II – Benedykt XVI przyjął rezygnację Wielce Błogosławionego kard. Nasrallah Pierre'a Sfeira – złożoną zgodnie z kan. 126, § 2 KKKW – z urzędu maronickiego patriarchy Antiochii.

28 II – Ojciec Święty przyjął rezygnację bpa Victora Alejandra Corrala Mantilli – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1 KPK – z urzędu ordynariusza diecezji Riobamba (Ekwador).

Papież mianował: abpa Nikołą Eterovicia (tyt. Cibale), sekretarza generalnego Synodu Biskupów, radnym Papieskiej Komisji ds. Ameryki Łacińskiej; kard. Jaime Lucasa Ortegę y Alamina, metropolitę archidiecezji

Audycje Radia Watykańskiego po polsku

16.15 Serwis informacyjny
– *fale krótkie:* 5885 kHz (49 m),
9645 kHz (31 m);
– *fala średnia:* (we Włoszech)
1530 kHz (196 m);
– *UKF:* (w Rzymie) 93,3 MHz.
20.00 Program wieczorny
– *fale krótkie:* 4005 kHz (75 m),
5885 kHz (49 m), 7250 kHz
(41 m);
– *fala średnia:* 1467 kHz
(204,5 m), a we Włoszech równie-
nie 1530 kHz (196 m);
– *UKF:* (w Rzymie) 93,3 MHz.
6.00 Powtórka programu wie-
czornego z poprzedniego dnia
– na tych samych falach, z
wyjątkiem średniej
1467 kHz (204,5 m).
W internecie:
www.radiovaticana.org
www.opoka.org.pl
e-mail: sekp@vatiradio.va

San Cristóbal de La Habana (Kuba), członkiem teŝże Komisji;
 Stefana Di Pinta, pracownika Funduszu Emerytalnego, dyrektorem tego Funduszu;
 Stefana Loretiego, dotychczas kierownika biura Sekcji Zwyczajnej Administracji Dóbr Stolicy Apostolskiej (APSA), kierownikiem, na piéc lat, Sektora Kontroli Zarządzania i Procedur tej Administracji;
 Francesca Anastasio, dotychczas pracownika Sekcji Nadzwyczajnej Administracji Dóbr Stolicy Apostolskiej, kierownikiem biura Sekcji Zwyczajnej tej Administracji;
 Roberta Carullego i Stefana Loriego, dotychczas pracowników Sekcji Nadzwyczajnej APSA, kierownikami biura tej Sekcji.

1 III – Papieŝ przyjął rezygnacje: kard. Rogera Michaela Mahony'ego – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1 KPK – z urzędu metropolity archidiecezji Los Angeles (USA), a na jego miejsce mianował abpa José Horacia Gomeza, koadiutora w tej archidiecezji;

bpa Martina Williama Currie – złożoną zgodnie z kan. 401, § 2 KPK – z urzędu ordynariusza Grand Falls (Kanada), a nowym ordynariuszem tej diecezji mianował bpa Roberta Anthony'ego Daniela (tyt. Scebaziana), dotychczas biskupa pomocniczego w diecezji London, Ontario;

bpa Iwannisa Louisa Awada (tyt. Zeugma di Siria) – złożoną zgodnie z kan. 210, §§ 1-2 KKKW – z urzędu ordynariusza egzarchatu apostolskiego dla katolików syryjskich mieszkających w Wenezueli, a nowym egzarchą (tyt. Sabrata) tegoŝ egzarchatu mianował ks. chorepiskopa Hikmata Beylouniego, dotychczas protosyncellusa w tym egzarchacie. Ojciec Święty mianował: bpa Petera Josepha Hundta (tyt. Tarasa di Bizacena), biskupa pomocniczego w archidiecezji Toronto (Kanada), ordynariuszem diecezji Corner Brook and Labrador; bpa Antoine'a Vu Huy Chuonga, dotychczas ordynariusza diecezji Hung Hoá (Wietnam), ordynariuszem diecezji Đà Lat; bpa Jeana Marie Vu Tata (tyt. Tisiduo), biskupa pomocniczego w diecezji Hung Hoá (Wietnam), ordynariuszem tej diecezji.

3 III – Papieŝ mianował ks. prał. Jana Vokála z duchowieństwa diecezji Hradec Králové (Czechy), dotychczas

pracownika Sekretariatu Stanu Kurii Rzymskiej, ordynariuszem tej diecezji.

5 III – Ojciec Święty przyjął rezygnacje, złożone zgodnie z kan. 401, § 2 KPK: bpa Giovanniego Scanavina OSA z urzędu ordynariusza diecezji Orvieto-Todi (Włochy) – administratorem apostolskim *ad nutum Sanctae Sedis* tej diecezji mianował abpa Giovanniego Marre, byłego metropolitę Mesyny-Lipari-Santa Lucia del Mela; bpa Patricka Josepha Harringtona SMA z urzędu ordynariusza diecezji Lodwar (Kenia) – ordynariuszem tej diecezji mianował bpa Dominica Kimengicha (tyt. Tanaramusa), biskupa pomocniczego w diecezji Lodwar. Papieŝ przyjął rezygnacje bpa Henry'ego Theophilusa Howańca OFM – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1 KPK – z urzędu ordynariusza diecezji Najświętszej Trójcy w Ałma Acie (Kazachstan); nowym ordynariuszem tej diecezji mianował ks. José Luisa Mumbielę Sierrę, rektora Międzydiecezjalnego Seminarium Wyŝszego w Karagandzie.

Ojciec Święty mianował: bpa Dieudonné Watia, dotychczas ordynariusza diecezji Nkongsamba (Kamerun), ordynariuszem diecezji Bafoussam; o. Atanáza Orosza, mnicha z Dámóc (Węgry), obecnie przełożonego roku propedeutycznego w Głównym Seminarium w Budapeszcie, biskupem (tyt. Panio) egzarchatu apostolskiego w Miszkolcu.

8 III – Papieŝ mianował ks. Rolanda José Alvareza Lagosa z duchowieństwa archidiecezji Managua (Nikaragua), dotychczas proboszcza parafii św. Franciszka z Asyżu w Managui, sekretarza Wydziału ds. Środków Społecznego Przekazu Konferencji Episkopatu Nikaragui i drugiego sekretarza Sekretariatu Episkopatu Ameryki Środkowej, biskupem ordynariuszem diecezji Matagalpa.

10 III – Ojciec Święty mianował księgowego Bruna Lillego, dotychczas kierownika biura Funduszu Opieki Medycznej (FAS) w Watykanie, dyrektorem tegoŝ Funduszu.

11 III – Papieŝ przyjął rezygnację bpa Johna H. Ricarda SSJ – złożoną zgodnie z kan. 401, § 2 KPK – z urzędu ordynariusza diecezji Pensacola-Tallahassee (USA).

12 III – Ojciec Święty przyjął rezygnację bpa Claudia Bagginiiego –

złożoną zgodnie z kan. 401, § 2 KPK – z urzędu ordynariusza diecezji Vigevano (Włochy); jego następcą mianował abpa Vincenza Di Maura, koadiutora w tej diecezji. Papieŝ przyjął rezygnacje bpa Emmanuela A. Mapundy – złożoną zgodnie z kan. 401, § 1 KPK – z urzędu ordynariusza diecezji Mbinga (Tanzania); nowym biskupem ordynariuszem tej diecezji mianował ks. Johna Chrisostoma Ndimba, sekretarza Wydziału Edukacji Konferencji Episkopatu Tanzanii. Ojciec Święty mianował w Indiach: bpa Thummę Balę, dotychczas ordynariusza diecezji Warangal, arcybiskupem metropolii archidiecezji Hyderabad; bpa Thomasa D'Souzę, dotychczas ordynariusza diecezji Bagdogra, arcybiskupem koadiutorem metropolii Kalkuta.

Papieŝ utworzył diecezję Kondoa (Tanzania), z terytorium odłączonego od diecezji Dodoma, która będzie podlegała stolicy metropolitalnej Dar es-Salaam; pierwszym ordynariuszem nowo powstałej diecezji mianował ks. Bernardine'a Mfumbusę z duchowieństwa diecezji Dodoma, wicekanclerza ds. studenckich Uniwersytetu św. Augustyna w Mwanzie.

KATOLICKIE KOŚCIOŁY WSCHODNIE

1 III – Benedykt XVI zaaprobował wybór, dokonany zgodnie z kanonami Kościołów Wschodnich przez Synod Biskupów Patriarchalnego Kościoła syrokatolickiego: ks. chorepiskopa Boutrosa Moshe, dotychczas protosyncellusa w syryjskiej archieparchii Mosul, na arcybiskupa tej archieparchii, której dotychczasowy zwierzchnik, abp Georges Casmoussa, został przeniesiony – zgodnie z kan. 85, §§ 2 i 4 KKKW – na urząd biskupa Kurii Patriarchatu Syrokatolickiego; ks. chorepiskopa Yousifa Abby, kanclerza syrokatolickiej eparchii w Stanach Zjednoczonych Ameryki i Kanadzie, na arcybiskupa syryjskiej archieparchii Bagdad, której dotychczasowy zwierzchnik, abp Athanase Matti Shaba Matoka, złożył – zgodnie z kan. 210, §§ 1-2 KKKW – rezygnację ze swego urzędu; ks. Jihada Battaha, dotychczas protosyncellusa syryjskiej archieparchii Damaszek, na urząd biskupa (tyt. Fena) Kurii Patriarchatu Syrokatolickiego.